Nr 55b. Dnia 24 lutego. Wtorek. Dnia 12 (24) lutego 1885 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Na dzień jutrzejszy przypada nabożeństwo pasyjne w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), z kazaniem ks. Pietrzykowskiego, wikarjusza kościoła św. Marcina (po-augustjańskiego).

— Pierwsze kwartalne suche dni przypadają w dniach 25-ym, 27-ym i 28-ym b. m., to jest jutro, w piątek i sobotę.

Przegląd polityczny.

O ważnych sprawach chwili bieżącej przesyła nam korespondent wiedeński pod dniem 21-ym b. m. uwagi następujące:

„Wojna wszystkich przeciw wszystkim zaczyna się nanowo, skoro początek dał ks. Bismark. Już rząd węgierski stanowczo w parlamencie zapowiedział, że w obronie przeciw nowym cłom francuskim i niemieckim, Austro-Węgry niebawem także nowe lub podwyższone cła zaprowadzą. Cła niemieckie dotyczą całego przywozu z Rosji do Niemiec; co do Austrji, z mocy obowiązujących jeszcze układów nie dozna podwyższenia opłaty przywóz zboża, a nieznacznego tylko przywóz jęczmienia.

Wyprowadzają ztąd następstwa, że wywóz z Rosji zwróci się teraz do Austrji głównie, a przez Austrję *transito* do Niemiec; oraz, że wzmoże się własny austrjacki wywóz do Niemiec, a na zmianach tych zyskają wiele pośredniczące koleje żelazne. Oby tylko rolnictwo także zyskało!

Wniosek postawiony przez hr. Coroniniego utworzenia osobnego trybunału dla rugów wyborczych, jest rzeczą przyszłości. Tymczasem należy zwrócić uwagę na jedną okoliczność. Udzielność parlamentów należy do kardynalnych zasad liberalizmu i parlamentaryzmu na lądzie naszym—w Anglji istnieje osobny urząd do rugów. Wniosek postawiony jest zamachem na te zasady i wychodzi nie z łona stronnictw zachowawczych, ale od ludzi należących do stronnictwa liberalnego i dzienniki liberalne dla chwilowych celów przychylnie go witają.

W miarę wzrostu anarchizmu nabierają znaczenia wszelkie kroki i objawy zachowawczych żywiołów. Zebranemu tutaj kongresowi biskupów austrjackich przypisują dlatego dążności idące nierównie dalej, niż chwilowe potrzeby parlamentarne, tj. porozumienie rządu ze skrajną frakcją klerykalną, która była powodem ostatniego zamieszania. Episkopat zajmuje się podobno sprawą reformy szkół w ogóle, a zwłaszcza przywrócenia wpływu duchowieństwa.

Co do anarchizmu, usiłowania państw środkowo-europejskich zwrócone są obecnie w tym kierunku, ażeby państwa te, których prawa nie wyjmują wyraźnie wszelkiego morderstwa (w ogóle zbrodni anarchicznych) z pod możliwości podciągnięcia pod pojęcie „zbrodni politycznej”, ażeby mianowicie Anglja, Francja, Szwajcarja reformę tę, a raczej dodatek do ustaw karnych, u siebie zaprowadziły.

Sytuacja parlamentarna jest tutaj ciągle jeszcze nieustaloną, jeszcze się interesa i życzenia krzyżują; tyle wszakże jest pewnem, że ani zamieszania, ani też żadnej poszczególnej katastrofy być nie może. W tej mierze panuje niezachwiana zgodność pomiędzy rządem a większością. Rokowania odnoszą się do programu sesji. Zasadnicze znaczenie mają one o tyle tylko, iż lepiej jest dla dobrego imienia systemu autonomicznego i większości, ażeby produkcja izby była obfitą. Co jednak ułatwionem teraz nie będzie, przyjdzie na stół za kilka miesięcy i bez trudności uchwalonem zostanie. Zdaje się, że i ustawa o regulacji rzek w Galicji teraz z porządku spadnie. W jesieni zaś wniesie ją rząd nanowo już z planami i kosztorysami i tak samo jak teraz identyfikować się będzie z ustawą, czyniąc tem zadosyć woli najwyższej.

Bardzo ważną jest dzisiejsza, już urzędownie potwierdzona wiadomość, że sułtan podpisał nareszcie pięć razy przez radę ministrów przedstawiane *irade* względem budowy kolei tureckich na półwyspie bałkańskim. Koleje te, które dopiero cały handel europejski bezpośrednio z Konstantynopolem połączą, zostały, jak wiadomo, przez kongres berliński Turcji jako obowiązek nałożone, a przez nią przyjęte. Koncesję otrzymała grupa finansowa, którą składają: *Banque ottomane, Comptoir d'escomte* i *Länderbank* wiedeński, z udziałem dwóch firm berlińskich. Budowa ta przyczyni się niemało do dźwignięcia znowu przemysłu górniczo-hutniczego i żelaznego w Austrji, który pomimo wielkich zamówień dla kolei państwowych srodze cierpiał wskutek ogólnego na całym świecie przesilenia.”

O potyczce morskiej, jaką część eskadry admirała Courbeta stoczyła w dniu 15-ym b. m. pod Szeipo z okrętami chińskiemi, donoszą następujące szczegóły: Bitwa rozpoczęła się o godzinie czwartej zrana przy gęstej mgle. Atak francuzów wykonany został nie przez łodzie torpedowe, ale przez proste szalupy parowe. Chińczycy powitali zbliżenie się rzeczonych szalup gęstym ogniem działowym i muszkietowym. Te jednak śmiało natarły i umieściły na bokach fregaty „Yu Quen”, tudzież korwety: „Czang King” złowrogie torpedy. Po kilku sekundach obydwa okręty pogrążyły się w toniach morza. Wiadomo, że trzy inne okręty dzięki nieprzejrzanej mgle zdołały w porę uniknąć przed admirałem Courbetem.

Ostatnia rada ministerjalna w Paryżu powzięła na wniosek p. Ferry szereg postanowień, odnoszących się do porządku spraw parlamentarnych. Rząd domaga się od izby deputowanych, aby zaraz po uchwaleniu ceł zbożowych wzięła pod obrady projekt o głosowaniu z list *(scrutin des listes)*. Wobec wniosku Ribota, ażeby liczba deputowanych z departamentu zawisłą była od cyfry wyborców w tymże zapisanych (a nie od ogólnej cyfry mieszkańców), rząd zachowa się nieutralnie. Dalej sprzeciwia się rząd wnioskowi, aby do organicznych postanowień konstytucji zaliczyć postanowienie wprowadzające stały termin wyborów, a wreszcie rząd uważa, iż mandat obecnej izby deputowanych trwa jeszcze do października. Komisja izby uchwaliła wbrew powyższemu życzeniu rządu, iż wybory powszechne odbywać się mają każdorazowo w pierwszą niedzielę października.

Br. Z.

Gorzelnie gospodarcze.

I.

Do czasu zaprowadzenia podatku od okowity w Królestwie Polskiem liczba gorzelni gospodarczych ciągle wzrastała. Każda obszerniejsza majętność, a nawet większe folwarki zaprowadzały gorzelnie, które ułatwiały chów inwentarza i dostarczały ziemi większej ilości nawozów. Wskutek tego i plony były pomyślniejsze, a gdy kopa żyta wydawała dwa korce, to uważano już za nieurodzaj.

Opodatkowanie okowity i zaprowadzenie kontroli nad jej wyrobem wpłynęło na zmniejszenie się liczby gorzelni gospodarczych, zwłaszcza iż stopa po-

Przegląd artystyczny.

Z powodu wystawienia „Teodory“, dowcip paryżan silił się niedawno na rozwiązanie zagadki: dlaczego Sardou tak lubi imiona, w których dwie sylaby „Dora“ odgrywają najważniejszą rolę?

Dora, Fedora, Teodora—to istotnie kombinacja, dająca wiele do myślenia myślicielom ze szkoły *Figara* — ukuto więc całą historję pouczającą współczesnych, że kobieta, którą Sardou ongi najbardziej kochał, nazywała się Dora i że przez pamięć dla tej wielkiej miłości stwarzał bohaterki z pokrewnemi imionami.

Ktoby chciał budować wnioski na tej roztkliwiającej wdzięczności kochanka, mógłby przypuszczać, że „Dora“ musi być najlepszą z pomiędzy swoich siostrzyc zbogaconych przyrostkami *Fe*, i *Te* i pod jednym względem miałby słuszność. We wszystkich trzech sztukach ważnym motywem jest—szpiegostwo; bohaterka starego Byzancjum szpieguje spiskujących przeciw Justynjanowi; heroina młodego Byzancjum szpieguje nihilistów—Dora nie szpieguje nikogo, tylko ją posądzają o szpiegostwo: jest więc najczystszą z rodziny. Urońmy łzę nad tą pamięcią serca Wiktoryna Sardou.

Ale mniejszy lub większy stopień sympatji dla bohaterki, nie stanowi o dobroci sztuki, odsunąwszy więc ten wzgląd na bok trzeba przyznać, że Dora ma jedną kapitalną wadę—zestarzała się bardzo.

Jest to wada, której może nie dostrzegać kochanek, ale widzi aż nadto wyraźnie publiczność.

Dlaczego?

Lindau przypisuje to właśnie owemu motywowi sztuki, który według niego od początku nie miał racji bytu, a dziś jest już stanowczo niedorzecznym anachronizmem.

Szpiegostwo spełniane przez zagranicę we Francji na jej szkodę! *Allons donc!* kto o tem kiedy słyszał?

„Między francuzami wszystkich warstw — pisze berliński krytyk—rozpowszechniło się od ostatniej nieszczęsnej wojny mniemanie, że w Paryżu mieszka na żołdzie zagranicznym zgraja ajentów tajnych mocarstw zagranicznych; ci ajenci wciskają się do zaufania gadatliwych dyplomatów, posłów znanych z otwartości, wyłudzają od nich przy pomocy djabelskich podstępów najskrytsze tajemnice stanu i donoszą listownie swoim rządom podsłuchane sekreta.

Słuchanie tych dziecinnych baśni sprawia francuzom pewne zadowolenie. Wolą uważać się za sromotnie zdradzonych, aniżeli za uczciwie zwyciężonych.

Jest że to godnem poważnego pisarza, dodaje Lindau ze świętem oburzeniem pruskiego patrjotyzmu, i czy należy ową zagranicę, uznawaną dotąd za wroga mimo traktatów pokojowych, zohydzać jeszcze na scenie?”

To mi przypomina świetny rozdział z „Żyda wiecznego tułacza” Suego, w którym Rodin dowodzi jak dwa a dwa cztery, że nie ma jezuitów na świecie; to również nasuwa mi zapytanie wystosowane do Sardou: — czy wierzy istotnie w historje o tajnych ajentach politycznych? — wzajemne zapytanie: — czy istotnie znakomity krytyk niemiecki wierzy, że takich ajentów nie było we Francji przed wojną r. 1870 go, a nawet i później?

Nie błahość motywu dramatycznego, rzekomo już przebrzmiałego, fałduje zmarszczkami starości oblicze „Dory”, lecz błahy sposób użycia tego motywu.

Dumas pisze „Żonę Klaudjusza” i każe bohaterce wykradać na sprzedaż dla wroga sekret nowej broni, wynalezionej przez jej męża w widokach przyszłej wojny odwetowej. Motyw ten sam — ale jak wyzyskany! To nerw dramatu, szarpnięty ręką poety myśliciela i obywatela, tak ażeby się w nim odezwały wszystkie zranione uczucia rodzinne i patrjotyczne. To temat wzięty na serjo, jak serjo była chwila, z której powstał. Sardou bierze go na żarty.

Niechby zresztą były żarty—komedja ma prawo traktować różne temata życiowe w swojem właściwem oświetleniu—ale niechby coś ten żart pogłębiło do znaczenia komedji społecznej, niechby tam się spotkać można było z charakterami, jak w „Najserdeczniejszych”, w „Safandułach” lub przynajmniej z pamfletem politycznym, jak w „Rabagasie.”

Ale nie— „Dora” jest napół melodramatem, napół zwykłą igraszką sytuacyjną, utworem, którego genezę trudno sobie wytłumaczyć.

Sardou lubi poufne zwierzenia.

Mówi np. do ucha krytykowi z *Revue des deux mondes*, że każda jego sztuka zanim przyoblecze się w ciało, ma najpierw stworzoną duszę, że pomysł dramatyczny poważniejszych jego dzieł, jak „Patrie” lub „la Haine” przedstawia mu się zawsze w postaci równania filozoficznego, którego trzeba znaleźć *niewiadomą*. I tak co do „Patrie” zadanie sformułowało się w pytanie: „Jakie jest największe poświęcenie, na które człowiek zdobyć się może z miłości dla kraju?” — Ze znalezionej odpowiedzi sztuka sama się wysnuła.

Wszystko to być może— a jeżeli tak jest z dziełami poważnemi, to można, patrząc na „Dorę” odwró-

datku podniosiła się ciągle i wprowadzano coraz nowe przepisy kontroli, które powiększały wydatki. Odbiło się to bardzo źle na kulturze roli, gdyż plony zmniejszały się corocznie, a koszta utrzymania gospodarstw rolnych rosły i konkurencja zboża zaoceanowego coraz groźniejsze przybierała rozmiary.

Potrzeba utrzymania i podniesienia gorzelni gospodarczych w całem państwie zwróciła uwagę rządu i opracowany został projekt zwiększenia dochodu z podatku od okowity, a zarazem podtrzymania gorzelni gospodarczych.

Ponieważ rzecz ta jest dopiero w stadjum projektu, godzi się zatem poczynić nad nią ze stanowiska czysto praktycznego pewne uwagi, tembardziej że projektowane ulgi dla gorzelni gospodarczych zdaniem naszem chybią swojego celu i nietylko nie przyczynią się do ich rozwoju, ale nie podtrzymają ich bytu.

Projektowana zmiana sposobu obliczania normy przez kadzie fermentacyjne w stosunku 41 wiadro stopni bezwodnego alkoholu z sześciu wiader objętości, byłaby korzystniejszą dla gorzelni przerabiających ziemniaki, gdyby superata obliczaną była od całej wydajności. Nie da to jednak możności przerabiania na okowitę produktów wadliwych, z których taką ilość wyrobu otrzymać bardzo trudno, zwłaszcza w gorzelniach małych, niezaopatrzonych w maszyny najnowszego systemu i nieposiadających gruntownie wykształconego gorzelnika.

Superata dla gorzelni wyrabiających po 10,000 wiader 40-procentowej wódki w rocznej kampanji, projektowana w stosunku 5·7%, jest niepraktyczną dla kosztów fabrykacyjnych w tak małym rozmiarze, o czem przekona bardzo prosty rachunek.

Gorzelnie gospodarcze, mając głównie na względzie dostarczenie wywaru dla utrzymania inwentarza, ograniczają się do najkrótszego czasu prowadzenia fabrykacji w rozmiarach odpowiednich, aby korzystać z najwyższej zaprojektowanej superaty.

Gorzelnia zatem, chcąca wyrobić 10,000 wiader 40-stopniowej wódki czyli 400,000 wiadro-stopni alkoholu, musi zrobić 200 zacierów przy objętości kadzi około 300 wiader, przyczem otrzymuje dziennie 2,000 wiadrostopni, tj. około 26 wiader okowity 78-ej próby.

Koszt dzienny utrzymania takiej gorzelni wyniesie: gorzelany ze stołowaniem rs. 2, drzewo, stosownie do miejscowości, rs. 6, reparacja, smarowidło, światło, asekuracja rs. 3, ubezpieczenia akcyzowe rs. 1, procent od 10,000 rs. kapitału wraz z amortyzacją rs. 5, czyli razem dziennie rs. 23. Wiadro zatem okowity 78-ej próby kosztuje 88½ kop.

Nie jest objętą tym rachunkiem płaca właściciela i koszta administracji...

Ponieważ w takiej gorzelni nie można dążyć do zwiększenia superaty, możemy zatem przyjąć na dzienny zacier 126 pudów ziemniaków, co po dzisiejszej cenie czyniłoby rs. 21 kop. 60, przyjmujemy jednak cenę o 25% niższą, ponieważ produkt zużywa się na miejscu i niekoniecznie musi być wyborowy, wypadnie rs. 16 kop. 20, a że słód potrzebny dziennie kosztować będzie rs. 7 kop. 80, razem więc użyte produkta kosztują rs. 24, czyli na wiadro 92½ kop.

Obliczając wartość okowity podług obecnej średniej ceny po 7 rs. 41 k. za wiadro 78-ej próby i potrącając z tego 45 kop., które odstąpić trzeba, aby sprzedać na miejscu, otrzymamy za wiadro 6 rs. 96 kop., z czego akcyza, po potrąceniu superaty czyni rs. 5 kop. 80, pozostaje więc dla właściciela za okowitę rs. 1 kop. 16, a że wyrób kosztował rs. 1 kop. 81, zatem wypada, iż właściciel płaci za wywar 65½ kop. od każdego wiadra okowity.

Ponieważ okowita w obecnej porze jest najtańsza, licząc przeto na sprzedaż połowy po cenach wyższych o kop. 40 na wiadrze, czyli średnio o 20 kop. wyżej na każdem wiadrze, wypadnie na 45 kop. koszt wywaru, otrzymanego przy wyrobie wiadra okowity 78-procentowej.

Rezultat ten dowodzi, iż projektowane warunki nie są tak korzystne, aby wpłynęły na ogólny wzrost gorzelni gospodarczych, tembardziej, że obliczenie powyższe oparte jest na przerobie ziemniaków i wydajności produktu dobrego, wielka zaś musiałaby nastąpić różnica, przy użyciu zboża i fabrykacji niepomyślnej, jakoteż w razie wyższych cen surowego produktu a nieodpowiednich cen okowity.

Jeżeli przypuścimy gorzelnie o 3 razy większej produkcji, to jest wyrabiającą 30,000 wiader 40-ej próby, to koszta fabrykacji zmniejszą się bardzo nieznacznie, o 50 prc. w opłacie gorzelanego i zużycia drzewa, o 33⅓ prc. w kosztach obsługi, smarowidła itp. i o 100 prc. w odsetkach od włożonego kapitału, który będzie musiał być dwa razy większy. Tym sposobem gorzelnia taka, produkując 78 wiader dziennie, ma kosztów fabrykacji zaledwie 35 rs., co czyni na wiadro około 45 kop., a że wskutek zmniejszenia do 4·5 prc. superaty płaci mniej akcyzy o 7 kop. na wiadrze, ostatecznie zatem wyrabia okowitę o 38 kop. na wiadrze taniej i w powyższych warunkach wywar otrzymany przy wyrobie jednego wiadra okowity kosztuje ją tylko 8 kop.

Przy gorzelniach jeszcze większych stosunek ten jeszcze bardziej się uwydatnia na niekorzyść gorzelni małych. Należałoby zatem za skalę wyrobu dla gorzelni gospodarczych przyjąć nie 400,000, lecz przynajmniej 1,000,000 wiadrostopni i aż do tej cyfry pozostawić wszelkie możebne ustępstwa, bo z przytoczonego rachunku widoczny jest ciężar kosztów fabrykacji prowadzonej w zbyt małym zakresie.

Niektóre jeszcze desiderata gorzelnictwa gospodarczego, ze względu na projekt o którym mowa, przedstawimy w następnym artykule.

Właściciel gorzelni.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani M. S.*—Mamy do opłacenia wpisów szkolnych złożonych już 100 kartek. Ponieważ nie posiadamy żadnych zbywających funduszów, więcej kartek przyjmować nie możemy, dopóki nie opłacimy wpisów za tych kandydatów, którzy już są u nas zapisani.

— *Pani A. B.* — Sprawozdania poranne z pierwszych przedstawień, nie wykluczające bynajmniej zwykłych naszych teatralnych „krytyk", dotyczą wyłącznie zewnętrznych stron *premiery* i pisane są, wybaczy pani, dla tych zwłaszcza, którzy bądź sztukę dobrze znają, bądź na pierwszem przedstawieniu byli w teatrze.

— *Pani S. K.*—Pensja reżyserska wynosi 1,500 rs. rocznie. Artysta, o którego sz. pani zapytuje, pobiera 1, 350 rs. i 10 rs. od występu.

— *Pani D. J. D.*—Ponieważ chodzi o moczenie nie użycie wewnątrz, więc ilość selerów jest obojętna skoro dodano określenie „kilka", obieranie zaś takowych, wychodząc z tejże zasady jest niepotrzebne.

— *Pani Justynie S. z Chłodnej.*—Może być umieszczone tylko za opłatą we właściwej rubryce.

— *Stałej prenumeratorce.*—Płaci się, jeżeli skarga tyczy się interesów prywatnych.

— *Filaretowi.*—W handlu istnieje tylko dykcjonarz polsko-czeski Bostrzańskiego, wydany w Pradze r. 1853-go. Obecnie grono specjalistów pracuje nad kompletnym dykcjonarzem. Bliższych wiadomości udzieli panu klub czeski, na placu Trzech Krzyży, w domu wikarjatu. Gramatyki serbskiej ani bułgarskiej nie posiadamy.

— *Panu Bronisławowi S.*—Pani Biggs nauczyła się po polsku z gramatyki dla francuzów przez Rykaczewskiego napisanej. W liście, który odebrał od niej ktoś z naszych znajomych, przyznaje z całą skromnością, że w kraju własnym mało jest znaną. To jednak nas nie obchodzi, bo wartość jej przekładów nie jest nam obcą. Czytaliśmy „Konrada Wallenroda" drukowanego w Londynie i wyjątki z „Pana Tadeusza", jedno i drugie wyborne, dlatego popieramy wydawnictwo. Bliższe motywa ogłoszenia przedpłaty znajdziesz pan w artykule Adama Pługa w *Kłosach* z d. 12-go b. m. Redakcja tegoż pisma przyjmuje prenumeratę, wynoszącą rs. 3. W temże piśmie znajduje się fragment z „Pana Tadeusza", z którego najlepiej możesz pan się przekonać, jak pani Biggs wybornie odczuwa oryginał, a tem samem i nasz język.

— *Staremu polakowi.*—Że też sz. pan przed zrobieniem nam zarzutu i przed deklaracją złożenia 15 rubli na ubogich nie zajrzał przynajmniej do... Lindego. Przytacza on słowo „rozpatrywać" i daje przykład z powieści Marmontela, tłumaczonych przez Węgierskiego, t. I, str. 55: „Malarz rozpatruje przed się stawione wzory". Ładniebyśmy wyszli, gdybyśmy się wyrzekali naszych polskich wyrazów dlatego, że są podobne w innych językach słowiańskich!

— *Panom M. Ł. i E. U.*—Do grupy metali szlachetnych zaliczają chemicy oprócz złota sześć jeszcze metali, a mianowicie platynę, ruten, rod, palad, iryd i osm. Z wyjątkiem platyny jednak nikt ich w życiu potocznem do metali szlachetnych nie zalicza, a nawet mało kto zna je z nazwiska. Cena platyny jest zwykle nieco niższa od ceny odpowiedniej wagi złota, stosunek ten jednak nie jest stałym. Pozostałych pięciu metali ceny nie znamy, możemy jednak zaręczyć, że jeżeli nie wszystkie, to niektóre z nich z powodu trudności otrzymania są znacznie od złota droższe.

— *Panu J. Wolskiemu.* — Wniosek w Riksdagu zrobionym był przez deputowanego Rydina w roku 1878-ym. Ostatni zbiór (Ny Lag-Samling) za rok 1883-ci nie obejmuje wskazówki czy wniosek prze-

---

cić formułę i przypuścić, że z komedjami tego rodzaju bywa wprost przeciwnie; naprzód stworzony jest szkielet, a potem się weń tchnie jaka taka dusza — do gotowej sprężynki dorabia się cały mechanizm.

Ktoś dowodząc zbawiennego wpływu obcowania dramatopisarzy francuskich z aktorami, wspólnej z nimi pracy na próbach nad układem scenicznym i komunikowania sobie przytem obustronnie nastręczających się pomysłów, opowiada, że rozwiązanie głównej sytuacji w „Dorze", wykrycie winowajczyni, która ukradła ów sławny dokument polityczny, miało być pierwiastkowo zupełnie inne, bardziej zawikłane, mniej prawdopodobne. Dopiero przypadek, silny zapach, wydobywający się z rękawiczek aktorki, która grać miała rolę hrabiny Ziski, poddał autorowi myśl dzisiejszego zakończenia sztuki.

Otóż „Dora" tak wygląda, jak gdyby dla tej dowcipnej inwencji cała komedja była napisana, jak gdyby Sardou postawił sobie „równanie" więcej tualetowe aniżeli filozoficzne: mając rękawiczki silnie woniejące na rękach ładnej kobiety, która lubi szperać w cudzych papierach, jak na tym zapachu oprzeć zajmującą sytuację?

Rozwiązanie takiej łamigłówki scenicznej, to także sztuka, nie dramatyczna w ścisłem znaczeniu tej definicji, ale w każdym razie kunszt, w którym Sardou po Scribem jest dziś jedynym mistrzem. Wszakżeż mu to niedawno przyznał teatr „Komedji francuskiej", wznowiwszy ostentacyjnie „Ćwiartkę papieru", arcydzieło w tym rodzaju.... Wszystkie arcydzieła są równe, mówi z przekąsem krytyka francuska: „Świętoszek", „Ćwiartka papieru"...

Jeżeli więc „mistrz" nie potrzebuje się zwykle biedzić nad takim rebusem sytuacyjnym, to w „Dorze" ułatwił sobie kompozycję, przyzwawszy na pomoc ową tajemniczą „zagranicę", będącą zawsze dla najukształceńszego francuza tem, czem był dla ateńczyka barbarzyńca.

Wyznaję otwarcie, że nie lubię tego świata egzotycznego, stwarzanego z całem naiwnem nieuctwem francuskiego pisarza, nie lubię nietylko dlatego, że w nim od czasu do czasu do czasu spotykam karykaturalnie spotwarzoną figurę polaka w towarzystwie z podrobionym bojarem wołoskim, z fałszywym księciem rumuńskim, z podejrzanym magnatem węgierskim, niezbyt autentycznym hrabią brazylijskim lud nababem indyjskim, ale że widzę w nim jakby łapkę na mój zdrowy rozsądek, ilekroć chodzi o danie do przełknięcia grubego nieprawdopodobieństwa, czasem niesmacznej nielogiczności w zagranicznym opłatku.

Istotnie w tym świecie wszystko stać się może, w co uwierzyć trudno przy prawidłowych europejskich, cywilizowanych stosunkach — wszystko idzie na karb egzotycznych obyczajów i oryginalnych rysów w charakterach, krórych Sardou wprawdzie dokładniej nie zna, ale i ja, widz przeciętny, także nie znam, więc choć z nieufnością, wziąć muszę za dobrą monetę to, co mi na scenie przedstawia.

W takim świecie dzieje się „Dora".

Tym razem występuje Hiszpanja w osobach margrabiny de Rios-Zares i jej córki bohaterki dramatu, Hiszpanja zubożała, żyjąca wspomnieniami świetności politycznej, wiecznie potrzebująca, wiecznie zamykająca drzwi przed wierzycielami i chciwie chwytająca środki zdobycia pieniędzy, wokoło niej kręci się jakaś niewyraźna hrabina Ziska, jakiś żydem trącący ajent polityczny Van der Kraft, jakiś awanturnik południowo-słowiański, Stramir, jakiś węgierski powstaniec Tekely, **wreszcie dwóch francuzów,** Maurillac, młody *attaché* poselstwa, zakochany w Dorze, a zatem ślepy na dwuznaczność otaczającej go sfery i nie wiem która już edycja Desgenais'go, Faverolle, deputowany, trzeźwy, chłodny za wszystkich i ostatecznie zbawca całej sytuacji.

Wszystkie te cudzoziemskie postacie, nakreślone z werwą raczej feljetonisty aniżeli obserwatora, bawią lub nawet silniej zajmują, jeżeli się ich obce pochodzenie przyjmie bez krytyki, na wiarę; nawet margrabina ze swemi wykrzykami i zaklęciami, służącemi jej za hiszpańską legitymację, nawet baron van der Kraft ze swoją policyjną fizjognomją są szczerze komiczni; ale pod tem wszystkiem czuć grunt niepewny, co osłabia bardzo wrażenie dramatyczności zewnętrznej czysto teatralnej, jakiego jedynie doznać można na przedstawieniu „Dory".

Osią sztuki jest, jak wspomniałem, jedna sytuacja: kradzież ważnego dokumentu politycznego, tajnego traktatu handlowego, którego zakomunikowanie właściwemu rządowi powierzono młodemu *attaché* Maurillacowi.

Ten Maurillac nie zważając na przeszkody swego przyjaciela Faverolle'a, orjentującego się dobrze w nieokreślonym świecie zagranicznych żywiołów, wśród których, dzięki polityce, obaj się znaleźli, ożenił się z Dorą.

Faverolle otwierał mu oczy na źródło utrzymania obu kobiet, na pensję płaconą matce przez Van der Krafta za dostarczone z Paryża korespondencje, na rolę w ogóle podejrzaną, jaką w domu hiszpanek odgrywa ajent polityczny — ale zakochany brał to wszystko z dobrej strony — odłączał sprawę matki od miłości córki i miał słuszność.

Margrabina de Rios-Zares pisywała najbanalniej

szedł. Znany prawnik Lilienberg występował z powtórną inicjatywą, lecz podobno bez skutku. Sąd wyższy (Odelsthing) referował opinję co do tego, lecz jej osnowa nie jest nam znaną. Szerokie w tej materji *exposé* znajdziesz pan w operacie Kiner'a, drukowane pierwotnie w *Aftenbladet* a tłumaczone w biuletynie do badań prawa porównawczego za rok 1882-gi. W Norwegji rzecz tę dawno przeceniono, ale tylko w teorji. Także Kiner pisał o tem w *Norsk Retstidende;* przekład w Biuletynie za rok zeszły. Objaśniamy pana podług szczegółów, podanych w dziele Amanda (bliżej w *Bibl. warsz.*, zeszyt lutowy).

— *Panu Janowi R.*—Że specjalny przytułek dla podrzutków byłby pożądanym to nie ulega zaprzeczeniu. Młodzieńcy wychowywani lub kształceni kosztem ofiar społeczeństwa spłacają dług zaciągnięty względem tegoż społeczeństwa, przez to, że wychodzą na pożytecznych dla kraju obywateli. Do bezpośredniej spłaty zobowiązywać ich nie można, znaleźliby się bowiem w gorszych warunkach niż ci, którym rodzice dają wychowanie i choć nie zostawiają żadnego majątku, to przynajmniej nie wkładają obowiązku płacenia długów.

— *Panu Władysławowi.* — Poemacik zwracamy wskazaną drogą. Dla nas nie jest odpowiedni.

— *Panu J. W.*— Nowym kolejom w pierwszych trzech latach istnienia, według obowiązujących przepisów, nie wolno jeździć prędzej jak 25 wiorst na godzinę, a nadto w Ivangrodzie jest koniecznym dłuższy przystanek przy przesiadaniu. To jest przyczyna, że podróż do Kielc trwa dłużej niż do Częstochowy.

— *Rzemieślnikowi S. R.*— 1) Projekt ustanowienia opłat od cudzoziemców zatrudnionych w warsztatach lub fabrykach krajowych jest wprost niewykonalny. 2) Dzień roboczy zawsze się w ten sposób rozkłada, żeby jego środek przypadał w południe, najwłaściwszą bowiem jest praca podczas białego dnia. Opóźnienie o dwie godziny pracy rannej a przedłużenie jej o tyleż godzin wieczorem, nie byłoby więc praktyczne i spowodowałoby tylko późniejsze i kosztowniejsze nocne hulanki. 3) Budyneczki, o których sz. pan mówi, mają być urządzone z zaprowadzeniem kanalizacji, ale w sam projekt kanalizacyjny z natury rzeczy nie wchodzą.

— *Panu Kazimierzowi Ad.*— Informacji żądanej udzieli każda księgarnia.

— *Panu B. S.*—Niestety, pomyślniejszej odpowiedzi jak w nrze 343*b* i teraz udzielić nie możemy.

— *Panu X.*—Z chęcią prostujemy, iż model nr 1 pomnika Mickiewicza opatrzony jest znakiem litery X w kole, a nie krzyża w kole, oraz, że w tymże projekcie posąg poety unoszą nie trzy lecz cztery kolumny renaissance-korynckie, reprezentujące Kraków, Warszawę, Wilno i Poznań, których miast herby są umieszczone na dolnej gładkiej części kolumn.

— *Panu D. B. R. z Żelaznej.*— Tytus Maleszewski, znany artysta, malarz- i heljominjaturzysta Eli, nie są jedną osobą lecz rodzonymi braćmi.

— *Panu J. M.*—Obszerniejsza wiadomość o zamku w Rabsztynie znajduje się w „Starożytnej Polsce" Balińskiego, tom II str. 86, także w „Historji starostw" Wajnerta. Kryptonym Z. W. pisał w tejże materji w *Tygodniku ilustrowanym* (1862 str. 79). W „Noworoczniku lubelskim" za r. 1845-ym znajduje się obrazek Scisłowskiej w tym przedmiocie. W powieści Józefa Wiślickiego „Starosta Rabsztyński" są również liczne co do tego szczegóły. Znajdziesz je pan wreszcie w monografji rodu Tarnowskich.

— *Panu G.*—Listę członków „Merkurego" można przejrzeć w każdym sklepie tego stowarzyszenia, informacji zaś, w jaki sposób odebrać można udział wniesiony przez zmarłego członka, udzielą członkowie zarządu stowarzyszenia w kancelarji przy sklepie na Podwalu nr 17.

— *Ul. Żurawia nr 16.*—Środków lekarskich, nie wiedząc ani jakie są ani od kogo pochodzą, zalecać przecież nie możemy.

— *Panu E. Ł. z Erywańskiej.*—List zakomunikujemy osobom interesowanym.

— *Panu J. N. Bronikowskiemu na Nowym-Świecie.*—Wiadomość, że pan posiada trzonki do piór z sześciokątną obsadą, zakomunikowaliśmy p. Wygodnickiemu. Wielce go ucieszyła.

— *Habdankowi.*—Wierszyk „Na lodzie" także się poślizgnął.

— *Synowi prenumeratora z ul. M.*—Dr Adolf Rothe, Szpitalna 10 i dr Teofil Żera, Bracka 8. Najpożądańszą byłaby kuracja w jednym ze specjalnych zakładów zagranicznych.

— *Stałemu prenumeratorowi z Grzybowskiej.* — Życzeniu sz. pana czynimy zadość.

— *P. W. V. W. z Pięknej.*—W zegarach z 24-godzinnym cyferblatem, urządzonym jak sz. pan proponuje, na wzór datników z przesuwanemi cyframi, cyfry musiałyby nie iść lecz przeskakiwać w chwili zmiany minut, dziesięciu minut, oraz godzin 10-ej, 20-ej i 24-ej. Potrzebny byłby do tego bardzo skomplikowany i łatwo psujący się mechanizm. Coś podobnego jest na wieży św. Szczepana w Wiedniu, ale tam cyfry przemieniają się tylko co 5 minut.

— *Panu J. W.*—Środek podany przez sz. pana, mocny dobrze ogrzany buljon z wołowiny, bez żadnych dodatków, z przymieszką opjum w płynie w takiej ilości, żeby był wyraźnie gorzki, mógł się okazać skutecznym w niektórych wypadkach cholery, za uniwersalne jednak lekarstwo przeciw tej chorobie ogłaszać go nie możemy.

— *Parafjaninowi kościoła św. Aleksandra.*—Proponowana przez sz. pana barjerka w drzwiach wchodowych do kościoła dla oddzielenia wchodzących od wychodzących nie byłaby praktyczną, gdyż w razie większego natłoku tłum pchałby niektóre osoby wprost na tę barjerkę, coby mogło spowodować ciężkie przygniecenie, grożące kalectwem.

— *Panu Feliksowi M.*— Skargę na rzeczonego chłopca introligatorskiego należy zanieść do policji lub sądu, nie do dzienników.

— *Pani A. B. z Piwnej.*—Przeciw natręctwu kobiet złego prowadzenia najskuteczniejsze są skargi zanoszone wprost do władzy policyjnej. Poruszanie spraw tego rodzaju przez pisma nie dla wszystkich czytelników może być pożądane i prócz zamierzonego osiąga jeszcze uboczne skutki, których pragnęlibyśmy uniknąć.

— *Panu A. B. z Jerozolimskiej.*—Zawiele pesymizmu, sz. panie. Gapiów, wystających przed kościołami dla przypatrywania się wychodzącym brać do kozy, nie bawić się w karnawale bo bieda, szewcom i piekarzom zabronić utrzymywania drogich sklepów, żeby za obuwie i pieczywo nie darli, rzemieślnikom nie mającym zajęcia nie dawać obiadów, herbat i noclegów, ale zapędzić ich do rąbania drzewa lub zamiatania ulic, a każdego złodzieja ekspedjować wprost na Sachalin. Tylko tyle!... Niestety, sz. panie, był przed 2,500 laty niejaki Drakon, archont ateński, który tworzył podobne prawa, a chociaż ateńczycy z uwielbienia mało go nie zadusili płaszczami i tunikami, któremi go w dowód czci obrzucali w teatrze, przecież jego prawa nie trwały długo i nikt z późniejszych prawodawców naśladować ich nie myślał.

— *Pani K. P. w Proszowicach.*—Tego przedmiotu poruszać nie możemy.

— *Właścicielowi dóbr.*—Zupełnie schodzimy się z panem dobr. w zdaniu, o czem szereg artykułów naszych w tej materji przekonywa.

— *Panu Osknerowi, administratorowi dóbr staszowskich w Sichowie.*—Żałujemy, że sz. pan dopiero teraz zażądał sprostowania wiadomości, podanej w nrze 360-ym z r. z., jakoby zarząd dóbr staszowskich zamierzał przedłużyć linję telefonów swoich aż do Krzeszowic i chętnie zaznaczamy, że podobny projekt nie istniał.

— *Panu F. R. w Suwałkach.*—Czy sz. pan sądzi, że i takie fakta jak przytoczone nie dzieją się w każdem miasteczku? Czy można np. z każdej okolicy kraju podawać dysertacje o przyczynach przykrego położenia właścicieli ziemskich? Takich ogólnych uwag na tle lokalnem, ani tembardziej sylwetek, wytykających osobistości, od sz. korespondentów naszych nie wymagamy i nie przyjmujemy.

— *Panu E. W. w Dąbrowie.*—Na błędne ekspedjowanie listów jedynym ratunkiem jest zanoszenie skarg do urzędu. *Gutta cavat lapidem...*

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= *Nowosti* komunikują pogłoskę o zamierzonem utworzeniu wyższego sądu dyscyplinarnego nad urzędnikami sądowymi. Sąd ten sprawować będzie senat, a drugą jego instancją byłoby ogólne zebranie departamentów senatu.

= Komisja, układająca projekt banku państwowego ziemskiego, opracowała już główne zasady tej instytucji, według których bank ma wydawać pożyczki wyłącznie szlachcie, majątek niewypłacalnych dłużników nie będzie ulegał sekwestrowi, lecz odda.

---

sze korespondencje, nie domyślając się nawet do czegoby służyć mogły, a Dora kocha go namiętnie.

Powierzył więc jej honor swego nazwiska i oto w sam dzień szczęścia, kiedy młoda para udać się ma w poślubną podróż, giną z biurka mężowi papiery, zawierające tajemnice stanu, a podejrzenie paść musi wprost na żonę.

Musi, bo najpierw tak chciał traf, sprowadzając do Maurillaca Tekelego, który w zupełnej nieświadomości o małżeństwie dyplomaty opowiada, że był aresztowany na granicy, dzięki swej fotografji podarowanej przed wyjazdem Dorze (byliśmy świadkami tego w 1-ym akcie) i przesłanej dyrektorowi policji w Tryjeście z dopiskiem wprowadzającym jego przybycie do tego miasta; powtóre tak chciała hrabina Ziska, zakochana w Maurillacu i mszcząca się za jego obojętność, wykradzeniem traktatu i dołączeniem do niewinnego zupełnie listu, napisanego przez Dorę z namowy hrabiny do barona Van der Krafta.

Zbytecznem byłoby szczegółowo opowiadać manipulację kradzieży, odbywającą w trzecim akcie w oczach widza, jak również zbieg okoliczności, dzięki któremu w czwartym akcie fatalny list dostał się nierozpieczętowany w ręce zgnębionego męża; są to zręczności rzemiosła, a mają to za sobą, że opowiadaniu Tekelego i następującym potem bolesnym wyjaśnieniom nadają przejmujący nastrój, scenę zaś między małżonkami podnoszą do szczerej, prawdziwej siły dramatycznej.

A potem?

Potem—z wielkiej chmury mały deszcz.

Faverolle, *le sage de la comèdie,* ratuje wszystko i naprowadzony na trop prawdziwej winowajczyni owym sławnym zapachem rękawiczek, zastawia na nią dowcipną łapkę i zmusza hrabinę Ziskę, ażeby się sama zdemaskowała.

W rezultacie Sardou napisał drugą „Ćwiartkę papieru", to jest może o jedną zawiele w literaturze prestidigitatorstwa scenicznego, którego „Les pattes de mouche" mogą być „arcydziełem", jeżeli tak chce „Théâtre Français", pierwowzorem w przeszłości, ale nie ideałem na przyszłość.

Nikt nie wymaga ziszczenia tego ideału od autora, który tak się stara o utrzymanie swego „Fühlung" z publicznością, że odgadłszy jej gusta w kierunku scenerji, dał jej teraz (jak się wyraża krytyka) pod nazwą „Teodory" melodramat romantyczny w ramach *féerie* historycznej; ale wolno żądać od twórcy „Serafiny", „Daniela Rochat", ażeby wobec wszechwładzy zręczności w życiu uznał przynajmniej w literaturze wyższość myśli nad zręcznością.

„Dora" grana była w ogóle starannie, a jeżeli w całości brakowało jednolitego tonu, w szczegółach artystycznego wykończenia, to zapewne dlatego, że artyści nasi nie mogą mieć nawet przybliżonego pojęcia o tych obcych i cudacznych żywiołach, które aktorowie francuscy *de visu* kopjują, choćby tylko z takiem samem jak autor, feljetonowem wirtuozowstwem.

Panna Marczello, jako bohaterka, spotrzebowała w traktowaniu tytułowej roli wiele zapału i uczucia, które zawsze stanowi podstawę gry utalentowanej artystki. Zapał to nierówny, uczucie słuchające częściej chwilowego natchnienia aniżeli rozważnej w grze ekonomji, ale o ile jest szczerem, nie po aktorsku granem, o tyle komunikuje się sympatycznie publiczności.

Gra panny Marczello żywa, ognista, namiętna, nie oparła się dotąd na artystycznym rozkładzie świateł i cieniów, ale działa przeważnie silnemi kontrastami. Afektowany, sztuczny spokój, albo wybuch—między temi dwiema ostatecznościami nie ma pośredniej skali uczuć, która właśnie najbogatszą bywa w subtelne i—powiedzmy prawdę—najtrudniejsze do wydobycia akcenta.

Panna Marczello jest inteligentną artystką i rozumie te akcenta—idzie tylko o to, ażeby oddając je, nie zdradzała intencyj, które nigdy dla publiczności widocznemi być nie powinny.

Taką intencję rozweselonej, niefrasobliwej żywości znać było w akcie 1-ym i dlatego właśnie, że ją znać było, nie ujęła, nie przekonała widza.

Scenę z Maurillac'iem, mimo że ją autor oparł na błahem nieporozumieniu, które nigdy nie powinno wchodzić do sytuacji dramatycznej, jako główny czynnik, odegrała artystka bardzo ładnie. W kapitalnej scenie z mężem panna Marczello dała się zbytecznie unieść temperamentowi i nadużyła w wybuchu siły, która przybrała i w dykcji i w gestykulacji charakter gwałtowności. Nie było w tej scenie umiejętnego *crescendo*, a przedewszystkiem brakowało sztuki słuchania i wymowy gry mimicznej.

Najważniejszą po Dorze rolę hrabiny Ziska próbowała podźwignąć pani Lebrunowa i nie sprostała zadaniu, czemu się nie dziwię, rola bowiem dostała się w niewłaściwe ręce. Pani Lebrunowa jest pożyteczną aktorką w lekkich salonowych komedjach i z tej sfery wychodzić nie powinna—bo wpada w pospolity melodramat.

Pani Lüdowa zręcznie przedstawiła politykującą paryżankę.

Pani Niewiarowska dosadnie uwydatniła szorstką jowjalność margrabiny; o ile ten ton roli jest hiszpańskim—nie wiem i pod tym względem wstrzymuję się ze zdaniem.

Pan Rapacki byłby właściwym w roli Van der Krafta, gdyby chodziło o ajenta policyjnego, nie politycznego; z tą maską i z tem wzięciem „baron" mimo swoich dekoracyj budziłby wszędzie podejrzenie.

Pan Tatarkiewicz, jako dowcipny Maurillac, był w swoim żywiole i grał swobodnie.

Pan Ładnowski traktował umiejętnie i z umiarkowaniem rolę Maurillac'a, a p. Kotarbiński, o ile nie chciał być lekkim, był na swojem miejscu, szczególniej w dramatycznej scenie 3-go aktu.

Władysław Bogusławski.

wany będzie w opiekę szlachecką, której administracja wnosić będzie raty bankowe z dochodów, resztę zwracając właścicielowi. Pożyczki będą krótkoterminowe i długoterminowe.

= Ks. Siemiec, wiceregens seminarjum archikatedralnego, mianowany został proboszczem drugiej świeżo utworzonej w Łodzi parafji rzymsko-katolickiej. Obowiązki wiceregensa obejmie ks. Łubieński, wikarjusz parafji św. Aleksandra.

= W szpitalu dziecięcym izraelskim leczyło się w styczniu 52 dzieci, z których opuściło szpital 27, umarło 3, a pozostało na luty 22. W ambulatorjum udzielono bezpłatnych porad lekarskich 941.

= Wybory członków zarządu tutejszej gminy izraelickiej kończą się dnia jutrzejszego.

= Szkoła rzemiosł przy ulicy Jasnej na wystawę czerwcową przygotowuje z działu ślusarstwa: zamki angielskie, wyroby galanteryjne, kłódki mechaniczne i t. d., z działu zaś stolarstwa: biurko, narzędzia stolarskie wykonane w warsztatach zakładu i szafę ozdobną.

= Od paru dni w mieście naszem wystąpiła znowu błonica epidemicznie, zabierając liczne ofiary z pośród dzieci. Siedliskiem choroby tej, jak twierdzą lekarze, jest obecnie przeważnie dzielnica łazienkowska.

= Książeczki dla lekarzy rewirowych, w których zapisywane będą rezultaty badań sanitarnych, dokonanych przez nich po domach, drukują się już w drukarni magistratu. Zapisy na lekarzy rewirowych, dyżurnych i do stacyj ratunkowych postępują leniwo i wskutek tego organizacja pomocy lekarskiej zarządzona na przypadek pojawienia się cholery, uledz może znacznemu opóźnieniu.

= Z dniem jutrzejszym rozpoczną się w muzeum pszczelniczem wykłady, przerwane od kilku dni z powodu ostatków.

= Na wczorajszem zebraniu delegacji cechowej, w którem przyjęli udział pp.: Przystański, Makowiecki, Wierzchlejski, Kirszrot-Prawnicki, Brodzki, Juszczyk, Zawiszewski, Feist i Zeidler, zastanawiano się nad punktem wyjścia w przeprowadzeniu reformy ustawy rzemieślniczej. Po dłuższej dyskusji, która przeciągnęła się do godziny 10-ej wieczorem, postanowiono zaprojektować ulepszenia ustawy rzemieślniczej z r. 1816 go, przyjmując jako podstawę w tym kierunku parę ustaw krajów zagranicznych i Cesarstwa.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczorajsze przedstawienie „Snu letniej nocy" nie sprowadziło licznych widzów do sali teatru Wielkiego.

Widocznie publiczność, przepełniająca teatr na dramatach podczas wystąpień Modrzejewskiej, pragnie teraz wytchnienia i chętniej bywa na operach, aniżeli na przedstawieniach dramatycznych, grywanych na scenie wielkiej.

* Dziś w teatrze Wielkim „Gioconda", wciąż jeszcze w pierwszej obsadzie.

Jutro odegranym zostanie dawno niewystawiany dramat „Dwa światy".

W Rozmaitości dziś „Dora"; jutro komedje: „Sidła", „Pan Geldhab" i „Przysięga Horacego".

Teatr Mały daje dziś drugi raz „Gwałtownych", jutro widowisko mięszane: operetka „Wyspa Tulipatan" i komedje: „Bańki mydlane", oraz „Zbytek mojej żony".

* W Towarzystwie muzycznem odbędzie się jutro o godzinie 8-ej większy wieczór muzyczny.

W rzędzie wykonawców spotykamy pp. Noskowskiego, Rzepkę, Thalgrüna, Czernickiego, Blomberga, Maszyńskiego, Wł. Szymanowskiego i pannę Siegenfeldównę.

* Dyrekcja Towarzystwa muzycznego krząta się około urządzenia wieczoru Kurpińskiego, a to z powodu przypadającej w marcu setnej rocznicy jego urodzin.

Należałoby do programu włączyć jedno z celniejszych dzieł Kurpińskiego, koncert na klarnet.

* Pani Dowiakowska wyjeżdża z początkiem marca na zastrzeżony w kontrakcie urlop miesięczny.

Primadonna udaje się na koncerta do Kijowa i innych miast Cesarstwa.

Towarzyszem pani D. będzie p. Frieman, skrzypek solista.

* Główny mechanik teatralny, p. Jasieński, wyjechał za urlopem do Wiednia, podobno w celu zwiedzenia tamtejszych teatrów.

= Wieczorek muzyczny.

W Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy subjektów handlowych wyznania mojżeszowego odbędzie się w sobotę, dnia 28-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, dziewiąty wieczorek muzyczny.

Na wieczorek mają wstęp członkowie z rodzinami.

= Wystawa szkiców.

Malarze warszawscy postanowili w końcu r. b. ponownie urządzić wystawę szkiców.

Nabyte doświadczenie służyć będzie za wskazówkę w urządzeniu tej minjaturowej ekspozycji.

= Przytułki noclegowe.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu przytułków noclegowych.

Na posiedzeniu tem powzięto postanowienie, aby termin zamknięcia przytułków odroczyć o ośm dni.

Na takie postanowienie wpłynął wzgląd, że w pierwszych dniach kwietnia przypadają święta wielkanocne, zamknięcie więc przytułków z dniem 1-ym kwietnia, jak to było zamierzonem, pozbawiłoby ubogą ludność schronienia właśnie na czas świąteczny.

Według odczytanego na wczorajszem posiedzeniu sprawozdania z przytułków noclegowych od chwili ich otwarcia w dniu 13-ym listopada r. 1884-go po dzień 13-ty lutego r. b. korzystało z nich osób 17,729.

= „Matka ubogich".

Towarzystwo dobroczynności w uznaniu 45-letnich zasług filantropijnych czcigodnej p. Neubauerowej postanowiło nazwać ochronę 4-tą jej imieniem i nadać jej tytuł: „matki ubogich".

W przyszłym miesiącu obchodzonym będzie jubileusz zacnej matrony, której szlachetna działalność zasługuje prawdziwie na ten wyraz uznania.

= Nad Wełtawę.

Jeden z naszych czechofilów wybiera się w tych dniach do Pragi celem wypowiedzenia tamże odczytu.

Przedmiotem prelekcji będzie stan obecny dziennikarstwa polskiego.

= Ze zwierzyńca.

Młody nasz ogród zoologiczny otrzymał cenny podarunek.

P. Emiljan Szlezygier, zamiłowany amator-entomolog, który jeszcze z prof. Wagą wspólne odbywał wycieczki, ofiarował zwierzyńcowi piękną kolekcję zebranych przez siebie i systematycznie ułożonych owadów krajowych.

= Zdaleka.

Jeden z solenizantów dzisiejszych otrzymał telegram z powinszowaniem imienin aż z... Kalkuty.

Depesza została wyprawioną wczoraj rano, doszła więc do Warszawy w niespełna 30 godzin, od których nadto należy odjąć 4½ godziny różnicy pomiędzy czasem warszawskim a kalkuckim.

= Fotografje... od ręki.

Na rynku Starego Miasta produkuje się fotograf „pośpieszny".

Kumoszki korzystając z okazji podążają „zdejmować" podobizny po 7½ kop. za egzemplarz...

Prawdziwa taniość i elegancja...

= Nieporozumienie.

W dniu wczorajszym na wystawie Zachęty sztuk pięknych pewien jegomość, w towarzystwie dorosłych panien, nabył objaśnienie do obrazu Brozika.

Dokonawszy kupna, jegomość pośpieszył do... „Bitwy grunwaldzkiej" i z wielką uwagą odczytywał opis, czyniąc potrzebne dopełnienia z pamięci.

Woźny, widząc omyłkę, odprowadził gości do właściwego obrazu...

Towarzystwo z najzimniejszą krwią podziękowało za informację.

Są i tacy...

= Mniemany donżuan.

W dniu wczorajszym wieczorem p. P. pozostawił żonę na ulicy, sam zaś wstąpił do sklepu dla naklejenia na kopertę marki.

Po załatwieniu kupna p. P. podążył za małżonką, którą wziął pod rękę.

Dama wydała głośny okrzyk a zoczywszy mężczyznę, poczęła wołać o pomoc.

Roztargniony p. P. zaczepił nieznajomą kobietę, którą wziął za własną małżonkę...

Dzięki nadejściu prawowitej żony, udało się nieporozumienie złagodzić, gawiedź wszakże nie szczędziła żartów...

Czy jednak w domu nie spotkała p. P. dotkliwsza kara—nie wiemy.

= Awanturnik.

W dniu wczorajszym w jednej z cukierni na Marszałkowskiej do p. D., spokojnie pijącego poobiednią kawę, zbliża się jakiś jegomość i powiada:

— Jak pan śmiesz mierzyć mnie takim wzrokiem, zabraniam panu tego, to jest obraza.

— Ależ panie, dopiero go w tej chwili spostrzegam, nie pojmuję tej napaści...

— Słyszycie państwo, robi mnie napastnikiem — krzyczy nieznajomy.

— To chyba warjat—dodaje p. D. i z trwogą zabiera się do wyjścia.

— Tak panu na sucho nie ujdzie, proszę mi dać 25 rs., a nie, to zaskarżę do sądu.

Obecni zrozumieli, że awanturnik chce strachem wyłudzić pieniądze.

Zawołano policjanta i zuchwalec został odprowadzony do kancelarji cyrkułowej.

Po spisaniu protokułu jegomość ów niejaki Marcin P., pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Upadłość.

Stagnacja ciągle trapi nasz przemysł, a zwłaszcza pewne jego gałęzie.

Obecnie jedna ze starszych i większych firm konfekcyj damskich zawiesiła wypłaty.

Właściciel firmy cieszył się jaknajlepszą reputacją w świecie handlowym.

Pasywa dotąd nie są dokładnie wiadome.

= Pomniejsze kradzieże.

Ryczałtowo zapisujemy kilka pomniejszych, nie dochodzących wartości 300 rs. kradzieży spełnionych przy ulicy Krochmalnej nr 2, w sklepie, przy ulicy Kruczej nr 27 oraz Brackiej nr 27 w mieszkaniach i na Franciszkańskiej, gdzie włościaninowi Mateuszowi O. skradziono futro i pugilares z pieniędzmi.

= Zaginiony.

Pięcioletni chłopiec, mieszkający przy rodzicach pod nrem 18 na Marszałkowskiej, Florjan Kowalski, wyszedłszy w dniu wczorajszym z domu przepadł bez wieści.

Zarządzone poszukiwania małoletniego zbiega, do obecnej chwili nie naprowadziły na żaden ślad.

= Nieszczęśliwy upadek.

Pan B. staruszek, emeryt, wracając późnym wieczorem na ulicę Leszno, pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że oprócz silnych obrażeń na całem ciele, rozbitym szkłem okularów zranił się niebezpiecznie w oko.

Nieprzytomnego podniósł stróż nocny i odprowadził do domu.

= Przejechanie.

Zamieszkały przy ulicy Wroniej ślusarz Michał Z., wracając do domu w porze wieczornej, najechany został na ulicy Złotej przez prywatny ekwipaż, skutkiem czego upadłszy na bruk, poniósł silne obrażenia i złamał wyżej kostki nogę.

Winny wypadku woźnica zdołał zbiedz.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym włościanin z Tarchomina Józef Witczak, siedząc na wozie nagle życie zakończył.

Zwłoki zostały zabezpieczone celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Samobójstwo.

Nocy wczorajszej z brzegu Wisły za parkiem praskim rzucił się w nurty rzeki jakiś człowiek.

Wypadek ten dojrzeli dwaj robotnicy i pośpieszyli z pomocą tonącemu.

Ten jednak raz na wierzch wypłynąwszy znikł w falach wody.

Zwłoki jego nie zostały odnalezione.

= **Wypadki.** —Dwaj piaskarze Jakób D. i Karol O. pobili się; pierwszy z nich został ciężko zraniony tępem narzędziem w głowę. — Na Twardej Hersz W., najechany przez wóz roboczy, uległ złamaniu prawej ręki. — Na Prostej pod nrem 1-ym spadła ze schodów Katarzyna Z. i uległa ciężkim potłuczeniom.

= Duchowieństwo.

W gubernji wileńskiej, według urzędowego „Pamiętnika gubernjalnego", istnieje 989 kościołów, cerkwi i świątyń rozmaitych wyznań.

W ogólnej liczbie znajduje się kościołów katolickich 192, kaplic 162 i klasztorów 3, ogółem 357; prawosławnych cerkwi i kaplic 332 i klasztorów 3; świątyń starowierców 10; kościołów ewangelicko-augsburskich 3 i reformowany 1; synagog 25 i domów modlitwy dla żydów 231, ogółem 256; meczetów 6 i 1 świątynia karaimska.

Duchownych wszystkich wyznań znajduje się w gubernji wileńskiej 2449 osób; w tej liczbie księży katolickich 182.

Ludność wyznania rzymsko-katolickiego obliczono na 727,341 osób.

= Wesele djamentowe.

W dobrach Smogorzewo, w powiecie pułtuskim, odbyło się djamentowe wesele leśniczego.

Po odbytem w kościele nabożeństwie i udzieleniu błogosławieństwa przez kapłana, sędziwym jubilatom składali życzenia synowie, wnuki i prawnuki w liczbie 45-ciu.

Następnie dziedzic dóbr zaprosił „państwa młodych" wraz z godownikami do dworu na ucztę, wynagradzając w ten sposób 50-letnią prawą służbę jubilata jako leśniczego.

= Wiara czy miłość?

Z Proskurowa donosi nam nasz korespondent co następuje:

„Wyjątkowy fakt poruszył nasze ciche miasto.

Pewna młoda żydówka, Chana Trachtenberg, matka dwojga dzieci, korzystając z szabasu, wyszła na spacer na stację kolei, wsiadła do pociągu i w asystencji krawca miejscowego Żurakowskiego odjechała.

Rodzina jej i męża, należąca do miejscowych krezusów, rozesłała listy gończe na wszystkie strony, aż tu na drugi dzień zjawia się Żurakowski i zapy-

tywany o towarzyszkę podróży odpowiada, że odwiózł ją do Braiłowa i stosownie do jej żądania umieścił w klasztorze panieńskim, gdzie ma przyjąć chrzest święty.

Wiadomość ta trwogą ogarnęła żydów, gotowych do największych ofiar, byleby do chrztu nie dopuścić."

= Ohydna zbrodnia.

Z Dynaburga korespondent nasz pod d. 22-im b. m. pisze:

„W dniu onegdajszym popełniono tu ohydną zbrodnię.

Na jednem z przedmieść mieszkał wraz z żoną i matką staruszką dymisjonowany żołnierz.

Skrzętną pracą i oszczędnością dorobił się grosza, a zawiść ludzka w trójnasób go bogatszym czyniła.

Zwyczajem włościan miejscowych, ex-żołnierz trzymał u siebie w domu całą gotowiznę.

Ta ostatnia właśnie okoliczność stała się przyczyną zbrodni.

O godzinie 2-ej po północy do izby zajmowanej przez trzy powyżej wymienione osoby wpadło kilku złoczyńców.

Nie spodziewając się zbrodniczego napadu, zaskoczeni znienacka, bronić się nawet nie usiłowali, pieniędzy jednak wydać nie chcieli.

Rozzłoszczeni tem zbrodniarze kilku uderzeniami topora ogłuszyli i poranili strasznie żołnierza i jego żonę, matkę zaś staruszkę powiesili na belce.

Rozpoczął się rabunek wszystkiego co było pod ręką.

Pieniędzy złoczyńcy zabrali około stu rs.

Morderców dotąd nie wykryto.

Żona żołnierza zmarła."

ZE ŚWIATA.

× **Komitet wystawy szkiców we Lwowie** na rzecz rodziny po ś. p. Redlichu zawiadamia, iż otwarcie wystawy nastąpi nieodwołalnie dnia 1-go marca.

× **Przy budowie** świeżo otwartego tunelu, który łączy Liverpool i Birkenhead, czynnym był w sztabie inżenierskim Józef Bakara, syn emigranta, urodzony w Anglji.

× **Hartmann** zamieścił w czasopiśmie *Gegenwart* drugi list otwarty o cofnięciu się świata niemieckiego (*Rückgang des Deutschtums*). Autor, dając krótką odpowiedź na krytyki swojego pierwszego listu i potwierdziwszy lakonicznie jego twierdzenia, rozciąga aneksję niemiecką na Tyrol i austrjackie okręgi Egry i górnej Elby (w Czechach). Co do Królestwa Polskiego, to radzi je... zgermanizować do szczętu i co za tem idzie, wcielić do Niemiec. „Jasno to wypowiedziałem—pisze Hartmann—że uważałbym za europejskie nieszczęście przywrócenie Polski, choćby było połączone z pokojowo usposobionem państwem zachodnio-słowiańskiem. I dlatego polecałem bezwzględną germanizację i rusyfikację krajów niegdyś polskich pod rządem niemieckim i rosyjskim. Tylko wtedy, gdy istotnie przeprowadzimy tę germanizację, będziemy w możności rozszerzenia granic cesarstwa na wschód, w razie gdyby Rosja chciała na to się zgodzić, aby sobie ułatwić ostateczne zrusyfikowanie wschodnich prowincyj polskich."

× **Śpiewnik rusiński** wyjdzie niebawem z druku w Przemyślu p. t. „Bojan". Redakcję objęli ks. Wiktor Matiuk i Maksym Kopko, słynący na całą Ruś halicką z talentu śpiewackiego.

× **Rewolwer** zaczyna stanowczo ważną we Francji odgrywać rolę. Świeżo donoszą z Paryża o zabójstwie pewnego młodzieńca z Avenue Dumaine, dokonanem przez porywczą damę, a z miasta Istre... również tragicznym wypadku. Dziewiętnastoletnia dziewczyna dwoma wystrzałami z rewolweru położyła trupem swojego kochanka, który nie mógł pojąć jej za żonę.

× **W Nowym Orleanie** dr Freiran odkrył mikroby żółtej febry i zaszczepił je 500 osobom, z których żadna nie zapadła na straszną, panującą tam obecnie epidemję.

× **W Szkocji** utworzyło się stowarzyszenie kwakrów, które postanowiło dla poznawania się w towarzystwach mięszanych używać mowy przez nos. Można sobie wyobrazić jaka ztąd miła, w liczniejszem gronie, wyniknie kakofonja.

× **W Wiedniu** odbył się ostatniego dnia karnawału bal dziadowski *notabene* kostjumowy. Członkowie korporacji poprzebierali się za włóczęgów, złodziei kieszonkowych i t. p. Różnobarwność była tak przestraszającą, że ajent policyjny, który tam poszedł na zwiady, uciekł pod wrażeniem.

× **„Shangai Courier"** donosi, że jeden z książąt chińskich posłał kosztowne dary do świątyni, prosząc o wyrocznię, jak długo wojna z Francją trwać będzie. Odpowiedź określiła termin trzyletni, ze wzmianką, że po tym czasie chińczycy zniszczą barbarzyńców ze szczętem.

Nekrologja.

† Ś. p. Maciej **Tański**, obywatel, w wieku lat 74, opatrzona św. sakramentami, po krótkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 22-im lutego r. b. Pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 25-go lutego r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia po nabożeństwie na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. 3—754—

† Za spokój duszy ś. p. Józefa **Truchlińskiego**, prowizora farmacji, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, w dniu 25-ym lutego, to jest we środę, na które zaprasza się rodzinę, przyjaciół i kolegów zmarłego. 2—739

† Dnia 26-go lutego, to jest we czwartek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, za dusze ś. p. Aleksandra i Józefy **Ryxów**, na które w smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —736—

† Dnia 25-go lutego r. b., to jest we środę, jako w dziesiątą rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji Ewy **Krantz**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała siostrzenica wraz z mężem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —751—

† W dniu 25-ym lutego r. b., to jest we środę, jako w dzień imienin ś. p. Wiktorji z Seroczyńskich **Peuker**, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —758—

† W dniu 25-m lutego, to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Goreckich **Bogackiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała matka i córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —733

† W dniu 25-ym b. m., to jest we środę, jako w przeddzień czwartej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Michała **Rostafińskiego**, b. dyrektora Banku polskiego, odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm., o godzinie **10-ej** zrana, na które żona, dzieci i wnuki uprzejmie zapraszają. —737—

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja nie ma dość silnych wyrazów na potępienie Anglji i jej polityki i w obecnej chwili także wyraża się o niej bardzo szorstko.

„Dość było — pisze ten dziennik — niedorzecznej wieści o posuwaniu się rosjan na Herat, aby zaniepokoić i to jak zaniepokoić Anglję! *Times* ponuro wymówił *casus belli*. Było to jeszcze we wtorek, ale niestety telegraf nie zaszczycił uwagą artykułu przodującego angielskiego dziennika, nie rozesłał go na wszystkie krańce świata, nie nadesłał go nawet nam, „„najbardziej zainteresowanej stronie"". Nawet i teraz, po przeczytaniu, artykuł *Timesa* nie wywiera na nas pożądanego w Londynie wrażenia. Z konwulsyjnych tych wyrazów dowiadujemy się jeszcze jeden raz, jak żywo interesuje angielskich polityków los Heratu i... Indyj. Ale czyż Herat to Indje? Jeżeli nowa rosyjska granica w środkowej Azji przejdzie zbyt blisko od tego miasta, jeżeli jeszcze wojska rosyjskie rozłożą się obozem nad dwiema głównemi rzekami północno-wschodniego Afganistanu, panując nad drogą prowadzącą z Heratu do Meszhedu, to i sam Herat stanie się niedługo pastwą Rosji i dlatego to wyobraźni anglików przedstawia się armja rosyjska uderzająca na Indje." Dalej dowodzi *Nowoje wremja*, że Anglja zbiera dziś owoce polityki lorda Beaconsfielda, że dziś ani Francja, ani Niemcy, ani nawet Włochy, Belgja i Portugalja, które dawniej ustępowały przed nieprzepartym urokiem flagi angielskiej na morzu, dziś nie zwracają na nią żadnej uwagi. I na czyjąż to korzyść, pyta się dalej organ petersburski, pracowali anglicy z takim szowinistycznym zapałem podczas ostatniej wojny Rosji z Turcją? „Na korzyść wszystkich, odpowiada *Nowoje wremja*, prócz samej Anglji. Jedna tylko Anglja nie zyskała nic na półurzędowej wojnie z Rosją, owszem straciła niemało, utraciwszy cząstkę swojego dawnego uroku w Europie i w krajach zaatlantyckich. Nam nawet zmarły Beaconsfield dopomógł — nie w Europie naturalnie; za to dzięki jemu wcześniej przysunęliśmy się do Heratu, aniżelibyśmy to byli zrobili, gdyby angielscy szowiniści sami nie byli zmusili Rosji do wyszukania na całej kuli ziemskiej choć jednego miejsca, gdzie przy spotkaniu z rosyjskiemi przedniemi strażami anglicy nie mieliby po za sobą pływającej stacji ratunkowej, swojej floty. Rosja w przeszłej wojnie widziała pancerniki angielskie pod Konstantynopolem, angielską flotę pod Kronsztadem i wylądowanie anglików w Krymie podczas krymskiej kampanji. Czyliż cywilizowani żeglarze spodziewają się po nas, że ułatwimy im wtargnięcie do Rosji i jeszcze gdzie z trzeciej strony? Byłoby to już zbyt naiwnie. Anglicy lękają się widzieć rosjan w pobliżu Heratu, ale i my wcale nie życzymy sobie dopomagać anglikom do oparcia się tu, na granicy Rosji i Persji. Tego nie dopuści niewątpliwie państwo rosyjskie. Nie po to chyba w Merwie stanęła jako straż nad Heratem, aby wpuścić tam wojska angielskie. A tymczasem, jeżeli nie w Londynie to w Kalkucie marzą już o tem, jakby wkroczyć do Heratu przy uprzejmej pomocy Rosji. Od Rosji anglicy wymagają, aby nie protestowała, nie przeszkadzała. Czynnym pomocnikiem anglików będzie emir afgański. Przyjazdu jego do Kalkuty spodziewają się na wiosnę, a jednym z rezultatów widzenia się emira z wicekrólem Indyj, lordem Dufferinem, ma być układ co do ufortyfikowania Heratu, „„albo też zajęcie Heratu przez wojska angielskie"". Jeżeli takie są plany angielskich polityków w Azji środkowej, to jakież porozumienie tu jest możliwem? Czy też może żądają tyle po to tylko, aby mieli od czego odstępować? Dalsze rozwijanie planów angielskich w tym kierunku doprowadzi tylko do jednego rezultatu, do zniweczenia wszelkich porozumień z rządem angielskim. Czyż to jest pożądane w obustronnym interesie Rosji i Anglji?"

Z ostatniej chwili.

W Berlinie odbyło się onegdaj zgromadzenie ogólne niemieckiego stowarzyszenia kolonjalnego (*Colonial-Verein*). Uchwalono przenieść siedzibę rady zarządzającej z Frankfurtu do Berlina, utworzyć tamże biuro wywiadowcze dla spraw kolonij, tudzież usunąć wszelkie trudności, stojące na przeszkodzie wychodźtwu do Brazylji, a wreszcie złożyć ks. Bismarkowi życzenia z powodu 70-letniej rocznicy jego urodzin, która się zbliża. Liczba członków związku w ciągu niespełna roku wzmogła się z 3,000 na 10,275.

Dzienniki belgijskie donoszą, iż Stanley ma być mianowany jeneralnym gubernatorem Konga.

W niedzielnym meetingu robotników paryskich, urządzonym przez anarchistów w sali Tivoli, uczestniczyło 4000 osób. Członek parlamentu angielskiego Burt wprowadził delegację robotników swojego kraju i wręczył adres, wzywający do jednolitego działania francuskich i angielskich robotników. Nastąpiły gwałtowne przemówienia, które nie obyły się bez bójek. Musiano usunąć z sali najburzliwsze żywioły. Przyjęto rezolucję przeciw polityce wojennej i zaborczej i wyrażono sympatję dla robotników wszelkich narodów.

Dzienniki włoskie nie gniewają się na złożone przez lorda Fitzmaurice'a w angielskiej izbie gmin w d. 20-ym b. m. oświadczenia, iż pomiędzy Anglją i Włochami nie istnieją żadne umowy. Wiedzą one, że to tylko obłuda, że jest chwila, w której potrzeba „strzydz i golić".

Według ostatnich rozporządzeń, okręty włoskie „Ankona", „Conte Cavour" i sześć łodzi torpedowych odpływają do Port Said. Coraz głośniej mówią w Rzymie o przygotowywaniu czwartej wyprawy afrykańskiej. Wyprawa do Kassali jest postanowioną. Towarzyszyć jej będą, jako techniczni rzeczoznawcy, Pennazzi, profesor szkoły wojskowej w Modenie i porucznik Bessone, którzy przed laty zbadali drogę z Massawy do Chartumu.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 24-go lutego. — Na wczorajszem posiedzeniu sejmu pruskiego Windthorst i Schorlemer-Alst oskarżali rząd z powodu nieobsadzenia katedry gnieźnieńsko-poznańskiej, tudzież zwlekania rewizji ustaw majowych. Minister wyznań, Gossler, oświadczył, że w stosunkach pieczy duchownej nad ludnością katolicką zaszły znaczne zmiany ku lepszemu. Rewizji ustaw majowych rząd życzy sobie równie gorąco, jak izba; dopóki wszelako nie zostanie osiągniętą zgoda co do kierunku przedsięwziąć się mającej rewizji, niepodobna przystępować do rozwiązania kwestji. Windthorst żąda zawarcia umowy z Kurją rzymską, celem określenia podstaw prawnych kościoła katolickiego w Prusiech, aż do tej chwili zaś przywrócenia praw wydanych przez poprzedniego króla pruskiego.

Paryż 24-go lutego. — Izba deputowanych odrzuciła na posiedzeniu wczorajszem rozmaite poprawki, wnoszone do projektu o podwyższeniu ceł zbożowych. Minister oświadczył, że podwyższenie trzyfrankowe wystarczy.

Londyn 24-go lutego. —Ogłoszoną została ko-

respondencja w sprawach egipskich. Mieści ona listy Gordona baszy, z których ostatni datowany jest d. 14-go grudnia r. z. Tenże donosi, że położenie Chartumu jest rozpaczliwe, że miasto oblężone jest z trzech stron, że dniem i nocą toczą się walki, że Saleh bej i Slatin bej są jeńcami mahdiego, że ludność i załoga cierpią na niedostatek żywności, że konieczną jest rychła odsiecz drogą na Berber lub Metammeh.

Londyn 24-go lutego. — Gladstone oznajmił w izbie gmin, że oświadczenia poprzedniego i obecnego gabinetu co do Afganistanu pozostają w swojej mocy.

Ateny 24-go lutego.—Izba wyraziła zaufanie Trikupisowi i została rozwiązaną. Nowe wybory odbędą się dnia 19-go kwietnia.

Petersburg 24-go lutego.—Według programu uroczystości św. Metodego opracowanego przez słowiańskie Towarzystwo dobroczynności, a przez synod zatwierdzonego, we wszystkich miastach w cerkwiach prawosławnych w przeddzień uroczystości odprawione będą nabożeństwa popołudniowe, a w sam dzień jej liturgje z modlitwami i przemowami. W Kijowie i Kazaniu odbędą się także procesje i modlitwy na placach miejskich. W Chersonie i Astrachanie, gdzie poraz pierwszy rozległo się nauczanie apostołów słowiańszczyzny, projektowana jest pielgrzymka z Sewastopola do chersoneskiej pustelni.

Rewel 24-go lutego. — Żegluga zamknięta stanowczo. Zatoka wolna jednak od lodu.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Stałemu prenumeratorowi z Błonia.*— Nie opłacił i nie posela się.

GIEŁDA

dnia 24-go lutego 1885-go roku.

Pogłoski, o których dziś rano wspominaliśmy, większe widać przybrały rozmiary, gdyż szacowania poranne były słabe i sięgały w ruchu zniżkowym dla rubli 214.25 i 214 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Zapowiadano przytem usposobienie słabe i niechętne, a obniżka konsolidów rosyjskich na gieldzie londyńskiej zdawała się dążenie to popierać.

Giełda więc nasza zaniepokoiła się mocno a chcąc uprzedzić berlińską obniżkę szybko podwyższała kursa walut obcych, obawiając się ciągle czy nie zamało w tym kierunku postąpiła.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 46.95 — o 20 kop. wyżej niż wczoraj. Płacono z początku 46.80, później 46.90 nawet. Krótkoterminowe 46.80 w żądaniu — o 17½ kop. wyżej — płacono na początku 46.62½, poskoczyły następnie od razu na 46.70, a później płacono i wyżej 46.75. Słyszeliśmy nawet o tranzakcjach zawartych po 46.80 przy coraz mocniejszem usposobieniu i coraz mniejszem do rubli zaufaniu.

Na pomniejsze miasta niemieckie 46.55 na początku, stosunkowo tanio płacono.

Na **Londyn** 9.50— o 3 kop. wyżej żądano. Kursa podniosły się znacznie i w płaceniu. Z początku oddawano po 9.47, 9.48 i w końcu nawet niżej 9.49 kupić nie było można.

Na **Paryż** stosunkowo tanio 37.80 żądano. Płacono w niewielkich ilościach na początku po 37.65, 37.70.

Na **Wiedeń** 77.80, o 60 kop. wyżej żądano i płacono 77, potem 77.15 i 77.25.

Papiery stosunkowo lepiej się trzymały choć i tu usposobienie słabe.

Listy likwidacyjne 88.85 za większe 88.70 za mniejsze żądano.

Pożyczka wschodnia po 97.50 za I i II, 98 za III ofiarowywano.

Listy zastawne ziemskie również słabiej. Nie przyjęcie w komitecie Towarzystwa kredytowego ziemskiego projektu metalizacji listów nie jest tu bez wpływu. Jako bezpośredni jego skutek uważać można zmniejszenie nadmiernego pokupu. Żądano 100 za listy I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej serji; 97 za V-ej—bez nabywców.

Listy zastawne miasta Warszawy 95.50, 94.15, 93.60, 93.15. Za IV-ej 93 płacono.

Obligi 92.15.

Listy miasta Łodzi 88, 87 i 85.50.

Godzina 12½. Usposobienie bardzo mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin 46.95, za krótkoterminowe 46.80 płaconoby. *J. Wł.*

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego miesiąca.

115. Dittrich Leopold, zakład zduński, Wilcza 4.
112. Dr. żel. iwangrodzko-dąbrowska, zarząd, Marszałkowska 62.
420. Goldstaub Zygmunt, fabryka tabaczna, Niska 2.
116. Heurteux Wiktor, mieszkanie, Jasna 4.
177. Hotel krakowski, Bielańska 7.
481. Kleiff Aron, przedsiębiorstwo robót kanalizacyjnych, Nalewki 43.
108. Lenartowicz Romuald, główny skład piwa pilzeńskiego oryginalnego, Krakowskie-Przedmieście 48.
433. Müller Werner Aleksander, Fabryka tabaczna, Leszno 74.
242. Prywes S., dawniej G. Eisenmann, główny skład żelaza, Graniczna 3.
111. Rosenstrauch Majer, skład wyrobów tabacznych, Graniczna 1.
287. Schayer Goorg i Radke. Fabryka chemiczna w Sielcach za rogatką belwederską.
261. Schayer Georg i Radke, kantor fabryki chemicznej, Graniczna 10.
116. Szwede Ludwik (senior), mieszkanie, Jasna 4.
299. Tomaszewski R. i sp., skład wyrobów tabacznych, Rymarska 5.
430. Tow. akc. zakładów „Zawiercie" (Ginsberg W. i Adolf) Gęsia 4.
360. Werner T. i T. Berenth, zakłady przemysłowe, Chłodna 1.
348. Zarząd pałaców Cesarskich w zamku Królewskim.
349. Zarząd pałaców Cesarskich w Łazienkach.

Porównanie dochodu za m. styczeń 1885 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

Z przewozu osób	rs.	107,089 k. 92
„ towarów	rs.	544,197 k. 04
Różne dochody	rs.	22,538 k. 95
(208) Razem	rs.	673,825 k. 91
W m-cu styczniu 1884 r. było dochodu	rs.	732,264 k. 99
Zatem w m. styczniu 1885 r. mniej	rs.	58,539 k. 08

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	19,310 k. 98
„ towarów	rs.	61,164 k. 06
Różne dochody	rs.	3,530 k. 24
Razem	rs.	84,005 k. 28
W m-cu styczniu 1884 r. było dochodu	rs.	3,750 k. 58
Zatem w m-cu styczniu 1885 r. więcej	rs.	11,118 k. 06

Szkoła krawiectwa,

w Warszawie, ulica Długa nr 20/550, przyjmuje uczni na naukę w każdym czasie. Opłata przez rząd zatwierdzona, wynosi rs. 6 miesięcznie. Szkoła jednakże opłatę tę pobiera stosownie do zamożności, biednych zaś przyjmuje bezpłatnie. (1423)

— ***Kąpiele Djana. Łaźnia*** (parowa z kamienia) wanny, prysznic dla dam oddzielny.— Chmielna 9. (609)

— Dnia 21 lutego, w minioną sobotę, dążąc na ostatni pociąg kolei warsz.-wied., zostawiono w dorożce jednokonnej ***papiery biurowe w teczce*** lub mogły być zgubione po drodze. Uprasza się znalazcę o oddanie takowych za ***nagrodą*** na ulicę Elektoralną nr 47, do mieszkania nr 24. (226)

— Dr ***W. Tyrchowski*** (syn), rozpocznie z dniem 26 b. m. przyjęcie chorych w Lecznicy I-ej (Niecała 7) z chorobami właściwemi kobiet. (748)

— D ta ***M. H. Neumark*** wstawia zęby najlepsze po rs. 2. ***Tłomackie nr 9.*** (725)

Kantor Wekslu
GOLDSTEIN i TACHAUER

Krakowskie-Przedmieście 67,

asekuruje ross. premjowe pożyczki od amortyzacji

po 40 kop.

na żądanie wysyłamy i rozdajemy tabelkę pożyczek po każdem ciągnieniu ***bezpłatnie*** i franco. (192

Dom handlowy

Dembo i Kahan

ma zaszczyt donieść Sz. handlującym

Naftą i odpadkami tejże,

iż oprócz swej hurtownej sprzedaży beczkami, posiada na wszystkich kolejach wązkie i szerokie wagony cysterny, któremi na żądanie takowe do wszystkich stacyj dostarczane być mogą.

Zaznaczamy także, że nasze cysterny do wszystkich stacyj ***drogi iwangrodzko-dąbrowskiej*** wysyłać możemy.

Adres: Warszawa, Orla nr 4. (694)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się cennik składu nasion Wasilewskiego i Pilaskiego.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 24-go lutego 1885 r.

	Z konc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.80	—.—
Londyn 1 funt sterl.	9.50	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.80	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.35	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d	100	—.—
m	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.15	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	93.15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.85	—.—
„ małe	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III „ „ rs. 100	98.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 84 13/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ 19. 2/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop 155 5/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 91 1/9

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 24-go lutego 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord.	—	—	600	—
„ „ petra i dobra	—	—	615	630
„ „ biała	—	—	630	635
„ „ wyb. (nowa)	—	—	640	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	470	490
„ średnie (nowe)	—	—	470	472
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	450
Owies (nowy) 142 f.	—	—	330	350
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	480	525
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 24-go lutego 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 36
wiadro rs. 7 kop. 25 1/2

WYKŁAD KROJU

sukień i okryć damskich i dziecinnych, prowadzę bez przerwy, w szkołach moich, teoretycznie i praktycznie we Lwowie, Petersburgu, osobiście **w Warszawie. Miodowa № 1.** w których wyuczają się panie

wykończać całe fasony z materjałów przez szkołę dostarczanych, lub z własnych.

Nagrodzony na Wystawie za najlepszą metodę kroju, przyznano mi patenty wynalazku w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Uzdolnionym uczennicom wydaję świadectwa legalne. 294

Nauczyciel i autor metody, już w 9-ej edycji.

K. Głodziński.

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancji, po dokonanych analizach przez Urząd Lekarski m. Warszawy, zostało dozwolonem."

Zdrowie i Czerstwość!
„LELIWA"
EKSTRAKT I KARMELKI
Miodowo-Ziołowo-Słodowe.
na kaszel i choroby piersiowe.

W Aptekach i Składach Aptecznych, główna sprzedaż w fabryce, Złota № 32 i w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, ul. Miodowa № 6

Flakon ekstraktu kop. 75.
Paczka karmelków k. 15.

Aptekom i Składom Aptecznym, odstępuje się odpowiedni rabat. 353

Bardzo odpowiedni

na lombard prywatny!!!

jest do wynajęcia lokal na Krakowskiem-Przedmieściu № 37, obok Hotelu Saskiego. Dom przechodni i na Kozią ulicę.—Lokal ten może być użytecznym i na inny interes przemysłowy 470

Majątek ziemski

w kulturze, włók 80. bez długów, o kilka wiorst od kolei żel., do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, także bez długów. W tymże majątku inwentarz żywy i martwy kompletny, massa łąk ślicznych, lasu włók kilkanaście, młyn, stawy zarybione, budynki murowane nowe, dom mieszkalny obszerny i wygodny, ogrodu 19 mórg. — Szczegółowa wiadomość ulica Chmielna № 13B (róg Brackiej,) mieszkania 13, od godziny 10 do 3; pośrednictwo wyłącza się. 482

W Ursynowie pod Warszawą, od 1-go Marca 1885 r.

stanowić będą OCIERY:

Nemrod wilczaty po Quand-même oryginalnym roedsterze francuzkim, z klaczy Wielka arabsko-rysackiej, po rs. 30 i na stajnię rs. 3.—Śmiały ciemno2kasztanowaty, po Quatriènne oryginalnym roedsterze francuzkim, z klaczy Wielka arabsko-rysistej, po rs. 15 i na stajnię rs. 3.—Hull gniady, po Olbrzymie rasy sufolk, z klaczy Młoda sufolka, pochodzącej ze skrzyżowania sufolki czystej krwi z rysakiem, po rs. 10 i na stajnię rs. 2.

Zamówienia przyjmuje Biuro Przyboczne Ludwika Hrabiego Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 w Warszawie. 479

Nakładem Księgarni i Składu Nut
Gebethnera i Wolffa,
wyszła nowa powieść:
J. I. Kraszewskiego
Od kolebki do mogiły,
z życia zapomnianego człowieka,
OPOWIADANIE.
Cena za dwa tomy — **rs. 2.**

☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 263r

AGRONOM

hodowca inwentarzy, kawaler, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje posady rządcy do większych dóbr, zaraz lub od 1 Lipca. Wiadomość Senatorska № 31, u p. Alfreda Grodzkiego. 478

Bank Polski,

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że zamiast dnia 5 (17) Marca r. b., odbywać się będzie dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b., w Magazynie Banku Polskiego w Łodzi, głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tymże Magazynie zastawionych i w swoim czasie nie wykupionych.

VICE-PREZES (podpisano)
A. NAGÓRNY.
NACZELNIK KANCELARJI (podpisano)
381r **L. MOCZARSKI.**

W d. 14 (26) Lutego r. b., od godz. 10 rano

będą sprzedawane:

różne lampy, cylindry, szkła itp. rzeczy przy ulicy Nowy-Świat № 51, przez Komisarza Sądowego Grzędzińskiego. 488

Zakład Mechaniczny
H. RUPP, Leszno № 77a,

podejmuje się urządzenia oświetleń elektrycznych lampami łukowemi i żarowemi, wszystkich systemów, telefonów, piorunochronów i dzwonków elektrycznych. 469

TECHNIK PAPIERNICZY,

Polak, zajęty obecnie jako **Werkmajster** w jednej z najpierwszych rossyjskich papierni, poszukuje takiejże posady w istniejących, lub budujących się papierniach Król. Polsk. Świadectwa z ukończenia szkoły techn., praktyki papierniczej i bliższe informacje, na żądanie. Oferty w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. S. B. 23. 487

Ostrzeżenie.

W dniu 20 Lutego r. b., zaginął rewers wystawiony na rs. 200, bez oznaczenia daty i osoby, na którą miał być wystawionym, z podpisami Filipa Wilczyńskiego i Aleksandra Chudzyńskiego; ostrzega się zatem o nienabywanie, gdyż takowy żadnej mieć nie może wartości. 474

Do wydzierżawienia

Dom drewniany

wraz z placem, położony na Pradze. Wiadomość: ulica Długa № 5, mieszkania 18. 483

Dla braku gotówki do przedsiębierstwa są do odstąpienia dobrze lokowane

dwie summy

19,000 i 11,000 rs.—Wiadomość: Zgoda № 6, mieszkania 4. 476

Do interesu przemysłowego potrzebny jest

CZŁOWIEK

w sile wieku, ze średniem wykształceniem, pracowity, energiczny, z dobremi świadectwami, posiadający kaucji rs. 1000.

Zgłaszać się można codziennie, pomiędzy godziną 12 i 2, na ulicę Muranowską № 4, 1-sze piętro, do kantoru fabryki krochmalu „Ksawera." 379r

Do interesu w Warszawie, potrzebny 480

Komisant

obeznany z handlem. Miodowa 3, mieszk. 35

Fabryczne Kominy Parowe

buduje bez żadnych przygotowań (na miejscu) oraz stare kominy przerabia

Emil Schulz,

przedsiębiorca budowlany; Prussy, Frankfurt nad Odrą, Gr. Müllrosenstr. 15. 378R

Egzystująca przy Marszałkowskiej 38 sprzedaż

MLEKA

prosto od krów, przeniesiona na **ŻURAWIĄ № 24.** drugi dom od Marszałkowskiej. Dojenie krów 3 razy dziennie. 485

Piękne pozytewki muzyczne

tak długo, jak zapas wystarczy, wysyła za otrzymaniem 2 marek. **Max Haertel,** Erfurt (Niemcy). 377R

Bażanty świeże

krajowe, po **rs. 5 para,** sprzedaje
Handel Win i Delikatesów
A. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 5. 304r

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 1-go Stycznia otworzyłem

481

Główny Skład Indigo,

aniliny i różnych farbiarskich materjałów, po cenach umiarkowanych.

A. Cohn, Nalewki № 13, w podwórzu.

Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 21

GŁÓWNY SKŁAD
Trumien metalowych
przy fabryce
Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych
F. TRELLE,
Nowy-Świat Nr 76. 278

W Magazynie E. Loth,
ulica Krakowskie-Przedmieście № 15, od 25 b. m., trwać będzie
Wyprzedaż coroczna
towarów wysortowanych, po cenach niżej kosztu:
Kapeluszy damskich i dziecinnych, filcowych, słomkowych ubranych i nieubranych, **Kwiatów** do kapeluszy w bukiecikach itp. 348R

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

wyrabia do wszelkiego rodzaju powozów i bryk frachtowych.

Osie Patentowane Samosmary

których konstrukcja zaleca się praktycznością i prostotą, dozwala smarować osie bez zdejmowania kół i oszczędza ilość zużywanego smaru.

Obstalunki przyjmuje kantor przy ulicy **Czerniakowskiej № 59 w Warszawie,** i pan August Przemyski w **Radomiu.** 296R

CENY
WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO
w Składzie Głównym F. ŁAPINSKIEGO, W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop.	5
" " z własnej kopalni „Jan," grubego z odstawą	rs. 1	kop.	—.
" " kostkowego, z odstawą	rs. —	kop.	95.
" " drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop.	—.
Węglę kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop.	25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 17	kop.	—.
" " " Olszowego " "	rs. 18	kop.	—.
" " " Brzozowego " "	rs. 19	kop.	—.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.
82r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

HERBATA PARAGUAJSKA
MATE,

Najzdrowszy napój codzienny, sprzedaje się w Magazynach **Wł. Nowickiego,** Marszałkowska 40, Elektoralna 30 itp.
Cena № 1: funt rs. 1 kop. 20.
№ 2 i 3: funt 80 kop. 414

Ważne dla Gospodyń.

W zakładzie mlecznym, ulica Niecała № 3, obok świeżego nabiału, z własnej miejscowej obory, dostać można **wyborowego,** świeżego, nie solonego **masła,** rzetelnej wagi, funt (na teraz) kop. 50.—Tamże **Krowa** szwajcarska do sprzedania. 440

Perfumy, Mydła i Kosmetyki,
Z FABRYKI
Brocard & C-ie,
SPRZEDAJĄ SIĘ
w Składzie Perłowa, w Warszawie;
Krakowskie-Przedmieście Nr 87.

SPECIALITÉS
Eau de Cologne aux fleurs.

Savon à la Glycérine. 59R

Korzystny interes.

Jest do sprzedania za przystępną cenę folwark **Glinice,** w bliskości Warsztatów D. Ż. I. D. w Radomiu, zdatny na cegielnię, garbarnię, browar lub inną fabrykę.—Gruntu mórg 20. Dom murowany obszerny z werendą od strony ogrodu. Zabudowania gospodarskie. Lodownia murowana zapełniona lodem i dwie sadzawki.—Bliższa wiadomość w Radomiu, **w restauracji Ejsmunda.** 448

Są do wydzierżawienia
od Ś-go Jana 1885 roku
Dwa MŁYNY wodne

urządzone na sposób amerykański z pucmaszynami, perlakiem, jagielnikiem, młocarnią i sieczkarnią, zastosowane do wody na rzece Liwcu, 3 domy mieszkalne, z ogrodem owocowym i warzywnym i 4 włóki ziemi klasy I-ej z łąkami nad Liwcem położonemi i zabudowaniami kompletnemi gospodarczemi w dobrym stanie będące. Wszystko to położone przy drodze bitej drugorzędnej, Węgrowsko-Kałuskiej, 3 wiorsty od m. powiatowego Węgrów, a wiorsta od osady Liw położone. O warunkach bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie, ulica Długa № 34, w sklepie mydlarskim p. Sängera. 407

Portrety z fotografji

robię czarną kredą, w cenie 8 rubli.—Wiadomość codziennie od 5—6, Krucza № 21, mieszkania 6. 446

Skutkiem zamierzonego kupna znacznie większej, jest do odstąpienia, na dogodną spłatę

APTEKA

w osadzie 4000 ludności mającej, z obrotem 2500 rs.—Wiadomość u Hoyera, Aleksandrja № 11, od rs. 3 do 7. 435

Skład Nici i towarów Norymberskich

w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania. Życzący wiedzieć, raczy złożyć swój adres w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. S. K. N. 455

W wyborowym gatunku Oleje do jedzenia,

poleca skład oleju pod firmą fabryki Łotoszyńskiej

Ludwika Kociołkiewicza,

na placu Zamkowym, w domu własnym. 445

Zakłady przemysłowo-chemiczne
LAKIERY-FARBY
W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 157R

ROYAL WINDSOR. 323R

UNIWERSALNY ŚRODEK
do odrodzenia włosów.
Cudowny ten płyn chroni od siwizny.
Wstrzymuje wypadanie włosów.
Włosom siwym przywraca pierwotny kolor.
Przyczynia się do ich wzrostu i piękności.
Szybko leczy od łupieżu.
Cena dużej flaszki rs. 3 k. 50, z przesył.
SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI
ALEKSANDRA LIPINK,
ulica **Wierzbowa róg Niecałej № 1.**

Młodość wieczna!

farba za rs. 1 do głowy i brody, dobrocią swoją dorównywa najdroższym dotąd znanym, farbuje na kolor blond, szatyn i czarny. Sprzedaż w Perfumerji **E. Smosarskiej,** dawniej **K. Smosarskiego,** ulica **Długa № 43,** za przesyłkę kop. 30. 357R

RZĄDCA

z przeszło 20 letnią praktyką, doświadczony w **każdej** gałęzi wiejskiego i rolniczo-przemysłowego gospodarstwa dotyczącej, może do kilku tysięcy rubli pożyczyć, poszukuje posady do racjonalnego prowadzenia lub też praktycznego urządzenia gospodarstwa, aby przy trudnych warunkach zapewnić najwyższe dochody.— Adres: B. D 222, poste-restante Skierniewice. 438

Ujeżdżalnia

J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3
Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 258R

W czasie postu
POLECAJĄ
Braci WRÓBEL

w obydwóch swych handlach na Krakowskiem-Przedmieściu przy kościele Świętokrzyzkim i na Starej-Poczcie.
Sery oryginalne szwajcarskie.
Sery krajowe szwajcarskie.
Sery litewskie i śmietankowe.
Sery deserowe: **Gambrino, Roquefort, Chester.**
Sery kuchenne: **Parmezan włoski, zielony prawdziwy szwajcarski.**
Śledzie pocztowe na sztuki i baryłki.
Śledzie przyprawiane w puszkach, różnej wielkości, od k. 35 począwszy.
Łosoś wędzony na funty i puszki.
Sardynki różnej wielkości, w oliwie, musztardzie i pomidorach.
Homary, Maqueraux, Makrele, Minogi, Kilki, Anchovis, Stremiga, Sardele, Pasta sardelowa, ryba Thon i SIELAWY Augustowskie różnej wielkości. 341r

---

SAK-PALTA

męzkie i damskie, farbują i piorą w całości bez prucia, oraz wszelką garderobę, dywany, portiery i t. p.—Filia przy ulicy Bednarskiej № 15, piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—Fabryka przy ulicy Żytniej № 20 za wałem, we własnym domu. 362R

HOTEL POLSKI.

Nowa Administracja hotelu, dokładając wszelkich starań i pilności, aby zadowolnić pod każdym względem JW. Gości, poleca się nadal łaskawym względom, jednocześnie podaje do publicznej wiadomości, iż hotel został wyrestaurowany i poczyniono w nim wszelkie możliwe udogodnienia, oraz zniżono ceny numerów 3-go piętra z rs. 15 na rs. 10 miesięcznie, jako też i miejscowa pierwszorzędna Restauracja, obniżyła ceny potraw tak na porcje jak i obiadów. 421

Do sprzedania para gniadych
Ogierów

powozowych, rassy pół krwi angielskiej, ze stada Janowskiego, z rodowodami, wzrostu $5^3/_4$ werszków, nader pięknej i silnej budowy, bardzo spokojne i wyjeżdżone, zdatne do rozpłodu.—Wrazie żądania sprzedają się pojedyńczo.—Cena przystępna.—Wiadomość przy **ulicy Nowo-Zielnej 39.** 337R

LOMBARD PRYWATNY
Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw kosztowności, srebra, złota, garderobę, materje i inne wartościowe przedmioty, codziennie od godz. 10 z rana.
Procent na zastaw kosztowności zniżony. 326r

CHŁOPCY

15—18-letni, (a także dziewczęta), znajdą stałą nie ciężką robotę w fabryce **Zabawek dziecinnych,** Bliższe szczegóły w Magazynie instrumentów muzycznych, Nalewki 29. 317R

Wino Szampańskie
firmy George Goulet w Reims,
DOSTAWCY DWORU
Króla Holenderskiego

znajduje się w handlach: **A. Bocqueta, S. Dobrycz & C., Koteckiego i Szobera, R. Orłowskiego, Simona i Steckiego, E. Szpądrowskiego i P. Voigt'a & C.** 439

RZĄDCA

obeznany dokładnie z gospodarstwem rolnem, młody, energiczny, poszukuje posady do większego majątku zaraz lub od Ś-go Jana, na żądanie kaucję złożyć może do 5,000 rs.— Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. T. 454

Niniejszem zawiadamiamy, iż cena Świec **Stearynowych Newskich,** od dnia dzisiejszego, została obniżoną o **80 kop.** na pudzie,

Bazyli Perłow i Synowie.

380R

Do wydzierżawienia na czas dłuższy
Fabryka Wódek słodkich, Likierów, Araków i Octu
RYBNO,

która szczyci się dobrą renomą w kraju i egzystuje od 60-ciu lat, — Rybno leży od stacj kolei żelaznej Łowicz mil 2, milę od Sochaczewa, nad szosą. O warunki dzierżawy reflektujący na ten interes, raczy się zgłosić na miejsce do administracji Rybno, a w ciągu tego bieżącego tygodnia na Królewską № 5, mieszk. 5, do właściciela tejże fabryki. 477

G N Ó J

jest do sprzedania, stary, leżący w miejscu i nowy od 1 Kwietnia. Wiadomość u wachmistrza 6-go Szwadronu, pułku Ułanów w Łazienkach. 431

W dniu 18 Lutego (2 Marca) 1885 r., o godz. 10 rano, aż do ukończenia odbywać się będzie

LICYTACJA

w Lombardzie Prywatnym, przy ul. Browarnej 4, na zastawione a nieprolongowane i niewykupione rozmaite fanty, jak różną garderobę męzką i damską, towary łokciowe, niemniej Zegarki srebrne złote i inne kosztowności, w cenie od kop. 50 do rs. 100. 484

Szaja Schmidt.

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 42, 2699 R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 15 (27) Lutego 1885 r., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Biurze Zarządu na Pradze, głośna in plus licytacja na sprzedaż do rozbiórki drewnianych zabudowań, znajdujących się przy ulicy Wołowej na Pradze, na gruntach posesji Nr 226 i Nr 227. Od sprzedaży wyłączają się jedynie parkany, odgraniczające wzmiankowane posesje od posesyi sąsiednich.

Szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem Świąt, w Wydziale Technicznym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze. Każdy w przystępujących do licytacji, obowiązany jest warunki te uprzednio podpisać. 297R

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku

Medal złoty na wystawie powszechnej Paryskiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 12 (24) Marca r. b., odbędzie się submissja na dostawę w roku 1886 dla drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podkładów, drzewa opałowego i słupów telegraficznych, a mianowicie:

podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 65,000.
" " sztosowych, sztuk 3,000.
" " wekslowych, kompletów 40-ści, czyli 21,680 stóp bieżących,
drzewa opałowego w szczapach 18" sążni kub. 1200.
" " " 36" sążni kub. 600.
słupów telegraficznych sosnowych 28 stóp ang. długich, sztuk 1000.
" " " 35 stóp ang. długich, sztuk 100.
" " dębowych 35 stóp ang. długich, sztuk 100.

Osoby, któreby życzyły podjąć się wymienionych dostaw w całości lub w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, najpóźniej w dniu 12 (24) Marca r. b., do godziny 3-ej po południu, zapieczętowaną deklarację, z wyszczególnieniem ilości zamierzonej dostawy podkładów, drzewa lub słupów, oraz stacji, do której dostawę uskutecznić by mogły.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kassy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone vadium w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki wymienionych dostaw.

Warunki te są do przejrzenia w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt, od godziny 10 rano do 3 po południu. 366

Fabryka Posadzek massiv dębowych

(bez fornierów), wyrabianych na sposób francuzki i niemiecki

w Tajkurach,

otrzymała **MEDAL SREBRNY** na zeszłorocznej wystawie **przemysłowo-rolniczej w Odessie**, za dokładny, praktyczny, trwały i tani wyrób o gustownych deseniach, o czem powiadamiając Szanowną Publiczność mam zaszczyt **polecić jej posadzki powyższej fabryki.—Adres: Tajkury, przez Zdołbunowo, stacja dróg żelaznych Południowo-Zachodnich.**

Inżynier, J. BOGUCKI.

REPREZENTANCI FABRYKI.

w **Warszawie:** Kuksz, Luedtke & Grether, Leszno № 25.
w **Lublinie:** T. Głębocki, Królewska 201.
w **Radomiu** i **Kielcach:** Hellbich & Pohl, Lubelska 109.
w **Kijowie:** Kuksz, Luedtke & Grether, Proreznaja 5. 285R
w **Odessie:** F. Sztern, Ekateryneńskaja 12.
w **Nowoczerkasku:** Włodzimierz Aleksandrowicz Wagner, Inżynier górniczy.

Nowo-otworzona



Cukiernia i Specjalna Fabryka Cukrów i Lodów,

IGNACEGO GÓRSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat № 67,

w lokalu, gdzie mieścił się dotąd Skład Krupeckiego, „pod Kopernikiem."

Przyjmuje zamówienia na torty, piramidy, cukry najdelikatniejsze, lody, kremy, sorbety, galarety, oraz poleca, Czekolady waniljowe, Voyage, Dagmar, foremkowe, nadziewane rozmaitemi massami, Owoce w konserwach, Fruits glacés zagraniczne, Owoce Kijowskie i t. d.

Wyroby powyższe wykonywane są przez najzdolniejszych specjalistów, przy zastosowaniu wszelkich możliwych ulepszeń, na jakie tylko sztuka cukiernicza w ostatnich czasach zdobyć się mogła, co daje zupełną rękojmię wysokiej dobroci tychże, wytrzymującej wszelką konkurencję,—ceny zaś są bardzo umiarkowane. 307R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 roku, do takiejże daty 1886 r., posesji № 2898 w Warszawie, od rubli 1000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 roku, posessję pod № 2898 w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej, vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . . (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 302



SZPRYCOWANIE PP. · GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

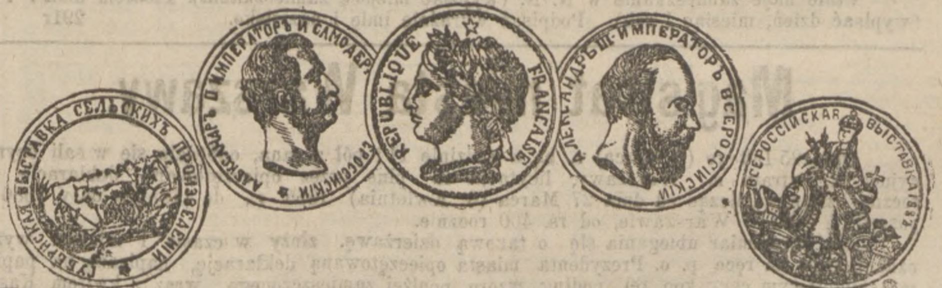
Kowanówko pod Obornikami, w W. Ks. Poznańskiem

ZAKŁAD LECZNICZY

chorób nerwowych i umysłowych.

przyjmuje chorych płci obojej. 283R

TAJNY RADCA **Dr ŻELASKO.** **Dr Winklewski.**



Towarzystwo Udziałowe

Fabryki Machin i Odlewów

dawniej **K. RUDZKI i S-ka w Warszawie,**

wyrabia i posiada na Składzie

MASZYNY DO PRASOWANIA

Kapeluszy Słomkowych

najnowszej ulepszonej konstrukcji, które przy nadchodzącym sezonie wiosennym niniejszym poleca. 278R

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

posiada największy wybór gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo nizkie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe od rs. 6.
Garnitury „ „ „ 19.
Paletoty „ „ „ 19.
Garnitury czarne „ „ 26.50.
Paltociki i Garniturki dziecinne „ „ 6.50.

Oprócz tego znaczny zapas **Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek i t. p.** 64B
Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materjały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

1876.
Exposition d'Utrecht.

1878.
la plus haute recompence.
PARIS.

1880.
Medaille Bruxelles.

1883.
Médaille d'or.
AMSTERDAM.

1884.
Diplome d'honneur.
BOSTON.

1884.
Medaille d'or.
LONDRES.
216

1878. La plus haute recompence. 1878.

Największa i najsłynniejsza

Fabryka GORSETÓW w PARYŻU, à la Duchesse „sans Rival,"

która w roku 1878, na Wystawie w Paryżu, otrzymała **jedyną najwyższą nagrodę** za akuratną i trwałą robotę i zgrabne fasony, powierzyła mi wyłączną detaliczną i hurtową sprzedaż po **cenach fabrycznych** na całe **Królestwo.**

Niniejszem mam honor donieść Szan. Publiczności i stałej swej Klijenteli, iż powyższe **Gorsety** fiszbinowe, białe, czarne, popielate, różowe i kremowe, w **wielkim wyborze,** już nadeszły.

Gorsety «a la Duchesse sans Rival,» nie tylko są wzięte w największych domach a r y s t o k r a t y c z n y c h paryzkich, lecz żadna z Pań **Artystek,** chcąca mieć bardzo zgrabną figurę, nie obejdzie się bez takowego.

Jedyny Skład Główny na Królestwo po cenach fabrycznych. — W Składzie Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

22. SENATORSKA 22.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w III i IV oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9634.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w roku 1885-m robót brukarskich w III-m i IV-m oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za summę rs. . . . . kop. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 291r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 r. posesji № 5172 w Warszawie, od rs. 400 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 5172 w Warszawie, za summę rs. . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 303r

!!WAŻNE DLA ZDROWIA!!

Nowowprowadzony w użycie środek pod nazwą „Bierre de Malaga" odznaczający się niezwykle przyjemnym smakiem i zawierający dużo części pożywnych; zatwierdzony do sprzedaży przez miejscowy Urząd Lekarski, zbadany dokładnie i zaszczycony pochlebną wzmianką w tutejszej Chemiczno-Lekarskiej pracowni rozbiorowej przy Szpitalu Ś-go Ducha, pod przewodnictwem d-ra Nenckiego; wypróbowany z ogólnem zadowoleniem w Klinikach tutejszych Szpitali na chorych powracających do zdrowia, na co mam wydane odpowiednie świadectwa, których kopje drukowane są przy każdej flaszce; mam honor polecić uwadze Sz. Publiczności, jako napój przyjemny, łatwo strawny i przy stałem onego użyciu, zadziwiająco szybko powracający siły wyniszczone skutkiem długotrwałych chorób

Dostać można w Składach Aptecznych: p. Galle, Senatorska № 18; Bagieński, Twarda № 2; Welt, Nalewki № 7; Raczyński, Gęsia № 8.—W handlach win i korzennych: p. Orłowski, Krakowskie-Przedmieście № 43; Paradowski, Trębacka № 1; dawniej Riedel, Nowo-Senatorska № 6; Czers i i Comp., Nowy-Świat № 64; Petrzebski, Nowy-Świat № 27; Malangewicz, Nowy-Świat 1; Zahorski, Marszałkowska 51; Chmielewski, Miodowa 4. 432

Z uszanowaniem **H. Tykociński.**

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

poleca:

Farby olejne, Lakiery, Masy woskowe do podłóg, Korzenie i Zioła lekarskie, Przetwory chemiczne.—Specjalja krajowe i zagraniczne. 212R

Poudre fleur de Cygne. Puder łabędzi paryzki.

w metalicznych pudełkach. Osoby życzące sobie mieć prawdziwy **Łabędzi Puder** są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach. Cena kop. **40,** średnie pudełko rs. **1,** większe z puszkiem rs. **1** k. **50.** Przesyłka kop **50.**

Sprzedaż w obydwóch perfumerjach à la Renaissance Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 lub Nowy-Świat № 41. 2623r

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą

UWAGA: *Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać*
PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”.

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich. Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 274R

Zawiadomienie.

Biuro Nauczycieli i Bon

różnej narodowości, 352R

Józefa Łuczyńskiego,

przeniesione zostało pod Nr 1a Trębacka, róg Krak.-Przedmieścia, nowy dom, ma do umieszczenia zaraz: Nauczycielki, Nauczycieli, Bony francuzki i niemki świeżo przybyłe, oraz Rządców dóbr.

Majster tkacki

wyrobiony we wszystkich branżach, umiejący również prowadzić księgi fabryczne, posiadający najlepsze świadectwa, o swej zdolności i o praktyce swojej, poszukuje odpowiedniej posady. **Łaskawe** oferty uprasza adresować do p. nauczyciela **Kłan w Białymstoku.** 360R

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest francuzka na wieś, do dwojga małych dzieci. Ul. Hr. Berga № 3, mieszkania 6. 2778

Nauczyciel, który przysposabiał młodzież do 4-ej i 5-ej klasy gimnazjum, poszukuje lekcyj w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszkania 24. 2719

Zakład naukowy żeński, kilko-klasowy prywatny, jest do odstąpienia. — Także do sprzedania ławki szkolne, oraz tablice. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 1, w sklepie herbaty Orłowa. 382

Guwernantka rosjanka lub niemka, mówiąca poprawnie po rusku, może mieć miejsce przy dzieciach 5 i 6 let. Żórawia 25, mieszkania 4, od godziny 4—6. 394

Osoba posiadająca wyższą muzykę, biorąca poprzednio za lekcje po kop. 75, udziela obecnie po kop. 30, z przyczyny ciężkich czasów. Leszno 51, m. 33. 2694

Poszukuje miejsca osoba w średnim wieku, znająca się na domowem gospodarstwie, mogąca udzielać początków dzieciom francuzkiego języka i muzyki. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami E. M. 2685

Francuzka lub polka, znająca gruntownie francuzki, potrzebna na demi-place. Nowy-Świat 19, mieszk. 15. 2780

Biuro nauczycielskie Załęskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony różnej narodowości. Niecała 4. 2729

Francuzka z patentem szkoły normalnej, poszukuje lekcyj literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuzkim. Ulica Jerozolimska 28, mieszkania 14. 2821

Potrzebna jest nauczycielka na wieś, do przysposobienia panienki do klasy 2-ej. Wiadomość Ciepła № 1, mieszk. 15, rano do 11-ej. 2804

Lekcje muzyki udziela osoba, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 2825

Porządna niemka poszukuje miejsca do dzieci. Listy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. K. 2848

Potrzebna bona w średnim wieku, niemka, posiadająca język polski, do dzieci. Krzywe-Koło № 14, u Kowalskiego. 2871

Nauczycielka z patentem i muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd do początkujących dzieci. Nowo-Senatorska № 2, m. 2.

Potrzebną jest nauczycielka tańców i gimnastyki na prowincję, pensja 300 rs. rocznie, a znająca i język niemiecki, spodziewać się może lekcji w tymże języku z roczną pensją 200 rs., język ruski koniecznie wymagalny. Wiadomość: ulica Nowolipki № 38c 2-gie piętro, mieszkania 11. 2872

Nauczycielka z konwersacją, jak francuzka, posiadająca języki: niemiecki, ruski, polski i muzykę. poszukuje miejsca jako nauczycielka lub do towarzystwa, na bardzo przystępnych warunkach: Uprasza się o adres w kantorze Kurjera, pod lit. W. W. W.

Posady i prace.

Potrzebna panna służąca, z dobremi świadectwami, znająca krawiecczyznę. Hotel Brühlowski № 2, od 12 do 1-szej. 2754

Poszukuje bezpłatnej praktyki w bankowym, handlowym lub fabrycznym kantorze młody człowiek, mówiący i piszący biegle po niemiecku i po polsku. Wiadomość: hotel Saski № 62. 2800

Do kwiatów potrzebne są panny podręczne. Świętojerska № 12a, mieszk. 20. 388

Do jednego z renomowanych fabrycznych interesów w Warszawie, poszukuje się ucznia od 15—16 lat wieku, dobrze wychowanego, mówiącego i piszącego poprawnie po polsku, rosyjsku i niemiecku. Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. F. P. № 693a. 380

Panny potrzebne zaraz, do szycia bielizny i do haftu. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 8. 2699

Poszukuje zdolnych agentów, tak miejskich jak i na prowincę i Cesarstwo, przy nader korzystnych warunkach. Wiadomość; hotel Niemiecki № 81, od 10-ej zrana do 3-ej po południu. 2782

Poszukuje posady: kontrolera, kasjera, magazyniera i t. p. człowiek z dobremi świadectwami, znający języki: ruski, polski, niemiecki. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. H. K. 2787

Potrzebni są technicy z praktyką do fabryki konstrukcji żelaznych i kotlarni w Pruszkowie. Wiadomość na miejscu. 2657

Potrzebne są panny umiejące szyć, do fabryki krawatów i do nauki za wynagrodzeniem. Ulica Grzybowska № 48, mieszk. 26.

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 2714

Młody człowiek, kształcący się w jednym z instytutów naukowych, znający matematykę, nauki przyrodzone, języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje jakiego odpowiedniego np. biurowego zajęcia w godzinach po-południowych, od 3—7. Adres: Ul. Nowy-Świat № 36, mieszkania 18. 406

Kobieta z kaucją 500 rs. może znaleźć zajęcie, które jej przyniesie 10—12 rs. miesięcznie, mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: kantor, Dąbrowska, Krakowskie-Przedmieście 7. 2733

Potrzebną jest panna do szycia bielizny dziecinnej, na trzy tygodnie, znająca język niemiecki. Miodowa 18, mieszkania 24. 2855

Osoba znająca krawiecczyznę i inne roboty, poszukuje miejsca do wyręczenia pani, lub do osoby w podeszłym wieku, dla zaopiekowania się. Pańska 32, mieszkania 5. 2857

Poszukuje szycia w domach prywatnych osoba, mogąca udzielać przytem konwersacji niemieckiej. Zgłaszać się mogą osoby interesowane: na ul. Pańską № 17, do sklepu wiktuałów. 2860

Potrzebna uzdolniona panna do kwiatów, na wyjazd na prowincję. Wiadomość w fabryce kwiatów Krajewskiej, Niecała № 8.

Młodsza, znająca języki: ruski i polski, oraz szycie, poszukuje obowiązku tu, lub na prowincji. Nowy-Świat № 8, m. 5. 2853

Mechanik monter, praktycznie i fachowo wykwalifikowany, obeznany gruntownie z wszelkiego rodzaju mechanizmem, poszukuje posady werkmajstra lub mechanika w większych zakładach mechanicznych lub fabrycznych. Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. T. M. L., z wymienieniem uposażenia i miejscowości 424

Uczeń aptekarski z ukończoną praktyką, poszukuje kondycji. Nowomiejska 14, m 10.

Maszynistka potrzebna jest do bielizny męzkiej, do maszyny Singera, oraz panny podręczne i do dziurek. Kościelna № 10.

Panny uzdolnione i dziewczęta podręczne od lat 12, potrzebne są do fabryki kreplisów. Wiadomość: Nalewki 12. Tamże potrzebne panny szyjące na maszynie Whelera i Wilsona. 2870

Ekonom praktycznie znający się na gospodarstwie rolnem, mający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca zaraz, za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość: róg Zielnej i Złotej № 6, w sklepie mydlarskim u p. Krassowskiego. 2822

Młody człowiek, kawaler, rymarz, poszukuje miejsca do majątku, który może pomagać w gospodarstwie, lub zająć miejsce gajowego. Wiadomość: Włodzimierska № 4, u p. Zdziarskiej. 2859

Ogrodnik praktyczny, obeznany wszechstronnie z ogrodnictwem postępowem, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje posady ogrodnika od każdego czasu. Oferty poste-restaute, pocztowa stacja Serock, powiat Pułtuski. Antoni Samulczyk. 2852

Potrzebną jest panna, dobrze szyjąca na maszynie. Wiad.: Nowolipki № 38 lit. C, pierwsze piętro. 2873

Osoba młoda, dobrze wychowana, obeznana z gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Hoża 24, mieszkania 7. 2888

Potrzebna jest panna, umiejąca szyć na maszynie. Ulica Pawia № 38, m. 40. 2845

Potrzebny jest uczeń do felczera. Ulica Freta-Wązka № 22/259. 420

Szewcy zdolni za okazaniem roboty dziecinnej damskiej i męzkiej, szpilkowej, oraz wywrotków, mogą takową otrzymać. Magazyn, Dzika 24, mieszk. 5.— Tamże potrzebna zdolna obszywaczka do pantofelków. 2836

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 50, do sprzedaży pieczywa. Wiadomość: Leszno № 60, w sklepie. 2828

Potrzebna dziewczyna od lat 15 do 18, do pokojów, wymagalna czystość i rzetelność. Mazowiecka № 16, mieszk. 4. 2819

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.“ Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble salonowe, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie dębowe pokoju jadalnego oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Kapusta Cesarska, cukrowa, borówkami zaprawiona funt kop. 4. Chmielewski. Miodowa 4. 2554

Meble: Garnitur czarny rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, stróż wskaże. 2594

Do sprzedania: Garnitur salonowy z drzewa czarnego, pokryty adamaszkiem jedwabnym ponsowym, takież portjery do 2-ch okien 2ch drzwi, 4 krzesełka fantazyjne, szafka do srebra, duże lustro z marmurową konsolą, zegar antyk z czasów Ludwika XIV-go, słupy marmurowe z takiemiż wazonami i żyrandol na 18 świec. Krak.-Przedmieście № 54, piętro 3-cie, mieszkania № 7, codziennie od 12—5-ej.

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 2401

Śledzie oryginalne, pocztowe, nadzwyczaj delikatne, miękkie, po rs. 3 za baryłkę, zawierającą 50 śledzi, sprzedaje A. W. Koczalski. Królewska 10. Telefon 246. 2790.

Zalecam szanownym panom dorożkarzom dwie pojedynki, porządnie okute, kowalska i ślusarska robota z zanckapami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Ogrodowa № 40, u lakiernika. 2757

Fortepian o 6-u oktawach jest do sprzedania. Plac Grzybowski № 3, u organisty.

Meble czarne, orzechowe i dębowe z sześciu pokojów do sprzedania tanio, razem lub częściowo, dywany, lustra, firanki. Twarda № 6, stróż wskaże. 2707

Trzy szewckie maszyny do szycia nowe, systemu Mansfielda, tanio do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 14. 418

Lustra dwa wielkie najmodniejsze, salonowe, mebli garnitur, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, kolumny, kredens, stół, krzesła, szafa, łóżka, tualeta, umywalnia, szafka z lustrem, trumeau buduarowe, sześć krzesełek gabinetowych, biuro, szafa, biurko damskie, firanki, gzemsy, obrazy, kandelabry, żyrandol etc. do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 2656

Meble do sprzedania z pięciu pokojów. Sienna № 4, stróż wskaże. 2732

Kontuar i szafy oszklone z obszernego sklepu do sprzedania. Wyprzedaż towarów tabacznych i sklep z pokojem do odstąpienia. Dluga № 17. 2344

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże. 2155

Tanio do sprzedania fortepian koncertowy z paką, ozdobna kolebka i wózek dziecinny. Leszno 55, szwajcar wskaże. 2667

Przy ulicy Chmielnej № 50, lokalu № 10, jest lustro duże do sprzedania. 2670

Do sprzedania ekwipaż jedno-konny, z ładnym rosłym koniem, faetonem i chomontem angielskiem. Wiadomość: Wielka № 13, u stangreta. 2669

Szafa sklepowa i kontuar wykwintnej roboty, oraz portjera, lambrekin, 3 gzymsy, 40 etależy różnej wielkości, tanio do sprzedania. Tamże płaszczyk do figury zupełnie nieużywany, do odstąpienia. Nowy-Świat № 55, mieszkania 12, na dole, w pracowni sukien damskich. 2625

Jest do nabycia ogier wierzchowy, zdatny do zaprzęgu, maści skaro-gniadej, lat 8. Cena 350. Wiadomość w Łazienkach, pułk ułanów gwardji, w 2-m szwadronie u wachmistrza. 2788

Pianino w dobrym stanie do egzercytowania, Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 14.

Fortepian z powodu wyjazdu sprzedaje Nowomiejska № 16, m. 3. 1582

Trumny dębowe, wewnątrz metalowe, politurowane, wykwintne i całe metalowe. Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 272

Garnitur czarny rzeźbiony, jedwab. kryty, oraz inne meble. Nowy-Świat № 44, m. 3.

Mebli rozmaitych urzędowej roboty ogromny wybór, po zupełnie zwiniętym magazynie z ulicy Elektoralnej, bardzo tanio do sprzedania w tymczasowem pomieszczeniu Solna 7.

Meble używane wyprzedają się: garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, landszafty, wszystko za bezcen. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyzkiej. 2688

Po cenie zniżonej najlepszy ser Gambrino, z fabryki Ossówno, przybywa co tydzień świeży, do składów: pp. Wróbla, Bartolda, Żyżyna, Boguckiego i t. d. 2523

Mebli garnitur mało używany, szeslong, fotele duże skórą kryte i buduarowe urzędowej roboty, bardzo tanio są do sprzedania. Trębacka № 1, u tapicera. 2654

Wędliny wyrobu pani Anny Kiersnowskiej, do sprzedania. Mokotowska 6, 2-e piętro, mieszkania № 6. 328

Kupuje książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, wyroby złote, srebrne, materje, pasy, dywany, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5 róg Królewskiej. 201

Fortepian za rs. 35. Długa 23, u fortepianisty; tamże reperacje i strojenia. 2874

Wyżeł trzy-miesięczny, rasy ceter, do sprzedania. Karmelicka 7. m. 17. 2858

Okrycie paryzkie, czarne atłasowe, suto koronkami garnirowane, podszyte jedwabnym pluszem, jest do odstąpienia. Obejrzeć można w składzie nici Scheffera. Nowy-Świat 53. 2844

Masło litewskie solone, do sprzedania na pudy. Jasna № 7, stróż wskaże. 2867

Sprzedaż. Tanio garnitur mahoniowy, różne meble, nożyce introligatorskie. Hoża 1, mieszkania 3, do 1-ej. 2827

Mebli garnitur orzechowych i szeslong za przystępną cenę, oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie № 13, u tapicera. 2890

Maszyny Wheelera Wilsona, Singera i inne nożne i ręczne, z najpierwszych fabryk, po cenach najniższych sprzedaje mechanik Bansleben, Krakowskie-Przedmieście № 61. 2887

Encyklopedja Powszechna Orgelbranda, wydanie całkowite, w dobrej oprawie, jest do sprzedania, za rubli sto. Żurawia 20, mieszkania 1, od 10 do 12 w południe i od 3 do 6 wieczorem. 2816

Tanio garnitur mebli rzymskich, z rzeźbą rs. 90, szafa duża, z dwoma szufladami frontowemi rs. 40; komoda o pięciu szufladach rs. 20, lustro duże z rzeźbą rs. 12, stolik do kart (konsola) rs. 12, dwie komódki nocne rs. 11, wszystko orzechowe, prawie nowe. Wiadomość: Mirowska № 7, u gospodarza. 421

Garnitur mebli, bibljoteka, biurko, szeslong, umeblowanie sypialni, jadalni. Ulica Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 2830

Fortepian fasonu krótkiego, bardzo mało używany, najnowszej konstrukcji, do sprzedania tanio. Miodowa № 3, m. 17. 2833

Fortepiany Sejdlera: palisandrowy, belgijski, drugi, krótki, czarny. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 2841

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. **Bracka 5, mieszk. 21,** oficyna. 2779

Fortepian Antoniego Hoffera, krótki, mało używany, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ciepła 2A, mieszkania 13. 2805

Do sprzedania dwie dębowe bibljoteczki oszklone, używane, za przystępną cenę.—Nowy-Świat 56, stróż wskaże. 2823

Do sprzedania meble pąsowe, lustra z konsolami, materja: w paski szafirowa, różowa, czarna, falbany koronkowe, 2 łóżka. Świętokrzyzka 12, mieszk. 24. 2813

Szafa podwojna na mahoń, jedna strona z półkami, druga do sukien, mogąca służyć do sklepu, za przepierzenie, 2 fotele, lampa piękna, salonowa, serwantka i biurko mahoniowe, do sprzedania, pod № 42/1540, przy ulicy Chmielnej, pod № 4 mieszkania, w podwórku po prawej stronie. 2807

Pianino do sprzedania za rs. 165. Długa № 5. mieszkania 30. 2885

Kanarek doskonale śpiewający i samice do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6. 2876

Kupię fortepian lub pianino używane. Ulica Hoża № 11, mieszkania 22. 2889

Meble czarne, garnitur francuzki, sofa orzechowa, otomana, szeslongi i t. p., sprzedaje tanio! Złota № 9 (w Laferma) u tapicera. 2851

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia jest do odstąpienia z powodu słabości. Wiadomość: ul. Nowomiejska 13.

Do sprzedania dom w szacunku rs. 40,000, potrzeba gotówki rs. 12,000 Wiadomość u Zegarmistrza, ulica Elektoralna № 6. 2514

Rs. 2,500 lokowane na domu, są do odstąpienia. Wiadomość w składzie włóczek.—Nowy-Świat № 51. Schiwuj. 2599

Rs. 1,500 potrzebną jest pożyczka na folwark, położony w powiecie Skierniewickim, gub. Warszawskiej. Oferty proszę złożyć w kancelarji notarjusza Kietlińskiego w Sądzie Okręgowym. 2711

Sklep z pieczywem i owocarnią do sprzedania. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 3, w magazynie obuwia. 1986

Sklep wiktuałów z dystrybucją i z materjałami piśmiennemi i z patentami na r. 1885, jest zaraz do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość na miejscu: ul. Ogrodowa № 25. 2540

Sprzedaje się zakład fotograficzny w mieście gubernjalnem. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2596

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ulica Grzybowska № 30. 413

Do sprzedania zaraz sklep wiktuałów z dystrybucją, Świętojerska № 3. 2593

Dzierżawa. Folwark donacyjny, kontrakt którego służy jeszcze na lat 9, z kompletnym obsiewem oziminnym i krestencją, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, jest do odstąpienia. Windomość u rządcy domu № 32/1221A ulica Pańska w Warszawie, w godzinach rano do 10, a po południu od 3. 2608

Korzystny interes, zaraz do sprzedania sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, egzystujący lat dziesięć, targi dzienne od 28 do 35 rubli. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 2613

Sklepik wiktuałów do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę, komorne rs. 10 miesięcznie. Ulica Bugaj № 23. 2626

Do sprzedania w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich posesja, przy ulicy Ludnej № 2977A. Przestrzeń ziemi około 15,000 łokci kwadratowych, z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi, kotłem i maszyną parową, domem mieszkalnym etc. Bliższa wiadomość u Ignacego Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między 9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-mą po połud. 367

Woły opasowe do sprzedania w znacznej partji. Wiadomość w kancelarji hrabiów Zamoyskich w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej w domu № 5, lub na miejscu w zarządzie dóbr Jadów, stacja Łochów drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej. 2269

Na 9% netto. Dom do sprzedania w okolicy placu św. Aleksandra. Szacunek 45,000 rs., do kupna potrzeba 20,000 rs. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami W. K. Pośrednictwo bezwarunkowo wyłącza się. 2331

Rs. 2,000 potrzebne są na dom murowany w Warszawie. Zgłaszać się można: Nowolipie № 4, mieszkania № 1. 2660

Sklepik wiktuałów, przy maglach, do sprzedania w każdym czasie. Wązki-Dunaj № 8.

Dobrze procentujący zakład, stosowny dla introligatora do sprzedania za rs. 200.—Twarda № 6, mieszkania 17. 2677

Jest do wydzierżawienia dom z ogrodem owocowym, za rogatką Wolską. Wiadomość: ulica Złota № 42, u stolarza. 2668

Sklep wiktuałów z dystrybucją, jest do sprzedania w każdym czasie z powodu śmierci właściciela. Ulica Leszno № 37. 2791

Sklep wiktuałów od lat kilkunastu egzystujący, w każdym czasie do sprzedania z powodu wyjazdu na prowincję. Ulica Zakroczymska № 9. 2663

Sklep dystrybucja i wiktuały, przy ulicy Grzybowskiej i Waliców № 8, jest zaraz, lub od 1 Kwietnia r. b. do odstąpienia, za przystępną cenę, z obszernem mieszkaniem. Tamże do odnajęcia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze. Wiadomość w sklepie.

Magle w dobrym stanie do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Żurawia № 6. 2755

Majątek ziemski włók 24, w gubernji Piotrkowskiej, od kolei wiorst 20, z dobremi łąkami, jest do wypuszczenia w dzierżawę, lub w poręczającą administrację, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Ślizka № 4/6, mieszkania № 11, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 2708

Rs. 3,000 do umieszczenia, na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 49, lokalu 6, rano do $9^1/_2$, po południu od 3—4. 2741

Do nabycia tanio osada, na młyn lub inny zakład przemysłowy, między m. Ozorkowem i Zgierzem, 25 morgów gruntu z bystrą i obfitą wodą, której siła motorowa oszacowana przez technika na 20 koni. Wiad. Żurawia 21, m. 4, od g. 10 do 12 i u właściciela majątku Gozdów p. M. Głównem.

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, z bilardem lub bez, w miejscu handlowem, komorne tanie.—Tamże są do sprzedania lustra, szafa, bilard i kamień cukierniczy. Wiadomość w kiosku obok Kopernika.

Kawiarnia do sprzedania, z powodu choroby, dobrze procentująca. Marszałkowska № 12b. 2690

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ulica Nowogrodzka № 5. 2703

Sklep kolonjalno-mydlarski, jest do odstąpienia w dobrym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Pańska № 8, mieszkania 10. 2745

Rs. 3000 potrzebne są na hypotekę domu, na dokończenie budowy domu murowanego. Wiadomość na Pradze, ulica Aleksandrowska № 184c. 412

Do sprzedania dom, złożony z 6 pokojów i 2-ch kuchen, zabudowania gospodarcze, ogródek i morga doskonałej ziemi, w osadzie fabrycznej. Własność dziedziczna, księga hypoteczna w Warszawie. Cena rs. 1,500, gotówki potrzeba rs. 900, reszta pozostać może na 5%. Wiadomość: Praga, ulica Petersburska, wprost końskiego targu, № 184M. dom Gronau, 2-gie piętro, m. № 11. 2875

Folwarczek dziedziczny sprzedaję tanio, blizko Warszawy, koleją lub furmanką. Rezydencja, ogród, las sosnowy, łączka, budynki ładne, inwentarz żywy i martwy dostateczny, hypoteka uregulowana, bez serwitutów; warunki bardzo dogodne, daje dochód dobry. Wiadomość w sklepie Dzyrewskiego, Marszałkowska № 71. 2846

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 55, wiadomość u właściciela: ul. Śliska № 1, mieszkania 48. 2879

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania. Ulica Wielka № 9. 2868

Plac pod budowlę, łokci frontu 30, do sprzedania i magiel, za rogatkami Moskiewskiemi, wiadomość w maglach: Podwal № 2.

Wspólnik zaraz potrzebny z kapitałem od 4.000 rs. Interes fabryczny pewny, daje wysoki %. Oferty „4.000“ przyjmuje Kurjer.

Do sprzedania sklep wiktuałów. Wronia № 15 i róg Grzybowskiej. 2772

Sklep spożywczy z dystrybucją, w którym targu przeszło 10,000 rs. rocznie, do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 2806

Magle do sprzedania za przystępną cenę.—Smolna № 10. 2808

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep wiktuałów. Chłodna 35. 2811

Jest do odstąpienia w każdym czasie pół sklepu, przy pierwszorzędnej ulicy, na bieliznę damską lub rękawiczki. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 5, mieszkania № 13, od godziny 4—6. 2815

Do sprzedania zaraz interes handlowy dający zupełne utrzymanie. Kapitał potrzebny rs. 2,000. Wiadomość: Królewska № 43, biuro prośb. 2817

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu że jednej osobie niepodobna prowadzić, za cenę bardzo przystępną. Pawia 60. 2835

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z galanterją jest zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 58. 2838

Rs. 21,000 potrzebne są na pierwszy numer hypoteki domu po Towarzystwie, na procent umiarkowany. Ulica Chłodna № 50, mieszkania № 5, bez pośrednictwa. 419

Szynk z urządzeniem i patentem, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesów. Nowy-Świat № 1. 2864

Potrzebną jest suma rs. 5,250, na spłatę długu hypotecznego kamienicy w Warszawie. Wiadomość: Krochmalna № 10, m. 33, u rządcy domu. 2810

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, egzystujący od kilkunastu lat, za cenę 150 rs. Pańska № 17. 2861

Do sprzedania na b. korzystnych warunkach majątek ziemski, w gub. Kieleckiej, 5 wiorst szosą od stacji kolei, graniczący z ludnem miastem, składający się z folwarku, 12 włók w glebie pszennej, obecnie w dzierżawie i lasu $12^1/_2$ włóki. Wiadomość: hotel Krakowski № 39, od godz. 9-ej zrana do 1-ej.

Poszukuje się wspólnika czynnego, z kapitałem do 2,000 rs., do interesu egzystującego od lat 10; procent dobry i pewny. Wiadomość w biurze J. Fedeckiego. Miodowa № 3. 2869

Lokale.

2 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i schowankiem, na 2-m piętrze, w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b., za rs. 200 rocznie, przy ulicy Marszałkowskiej № 17a, obok gimnazjum, stróż wskaże. 405

Mieszkanie składające się z 5-u pokojów, z przedpokojem i kuchnią, mogące być podzielonem na 2 mniejsze, do odstąpienia zaraz, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Oboźnej № 3, u stróża. 2734

Odstępuje się mieszkanie złożone z 5-ciu pokojów, alkowy, komórki i widnej kuchni, z waterklozetem, od 1-go Kwietnia 1885 r., kwartalnie rs. 150, przy ulicy Kruczej № 10c, drugie piętro, od Alei Jerozolimskiej. 2628

Od każdego czasu do wynajęcia lokal z 4 pokojów, salon, przedpokój i kuchnia, 2 wejścia. Wiadomość: ul. Dzika 44. 2624

Pokój osobny, przy familji, z meblami i usługą do wynajęcia, na dole. Chmielna № 3, mieszkania № 1. 2634

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia, na 1-m piętrze, od frontu. Jerozolimska 17. wiadomość u właścicielki. 391

W domu pod № 30/1461 przy ul. Śliskiej obszerny lokal na warsztat stolarski lub jaki inny z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Kwietnia 1885 r. 2671

Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnią, łazienką i usługą, lub pojedyńczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2, (bez litery), mieszkania 6. 390

Lokal z ogródkiem w okolicy ludnej, służyć mogący na restaurację z bawarją. Wiadomość u stróża, Wilcza № 11, między godziną 11-tą a 12-tą w południe, lub 5-tą a 6-tą wieczorem. 2450

Młody mężczyzna, pracujący umysłowo, szuka od Kwietnia 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, zacisznych, zdrowych. Gdyby niebyło kuchni, pożądane obiady, lub wspólne prowadzenie gospodarstwa. Złożyć oferty w kantorze Kurjera S. S. 150. 2562

10 pokojów na 1-em piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 2696

Do wynajęcia w każdym czasie pokój obszerny, przy ulicy Marjensztadt № 2. Wiadomość w kasie łazienek Kurtza. 2666

4 i 2 pokoje z kuchniami i przedpokojami, na 1-szem piętrze od frontu, naprzeciwko ogrodu, niedaleko od Marszałkowskiej, z wszelkiemi wygodami, od 1 Kwietnia do wynajęcia. Chmielna № 40. 2767

Pokój bez mebli z osobnem wejściem rs. 10. Plac Warecki № 16, mieszkania 9. 2792

Przy francuzkiej rodzinie jest do odnajęcia pokój lub pomieszczenie, dla przyzwoitej osoby. Wiadomość: Wspólna № 20, mieszkania 14. 2721

4 pokoje, kuchnia, wygódka, przedpokój, góra, piwnica, tanio i z dobrym rozkładem, 3 pokoje, kuchnia, wygódka, przedpokój, góra, piwnica. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej.

Pokój umeblownny z osobnem wejściem.—Gmach teatru wielkiego № 19, 1-e piętro, mieszkania 18. 2866

Salon z sypialnią, frontowe, do odnajęcia zaraz dla osoby zamożniejszej, z meblami, usługą i całodziennym utrzymaniem lub bez. Marszałkowska № 16, stróż wskaże. 2862

Pokój frontowy o dwóch oknach, umeblowany. Cena przystępna. Marszałkowska 12a, róg Hożej, 2-e piętro, m. 4, stróż wskaże.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1-sze piętro na Krakowskiem-Przedmieściu, składające się z 10 pokojów, urządzone z całym komfortem. Reflektanci raczą adres swój złożyć w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. M. M. № 100. 370

Pokoje umeblowane, opał. usługa. Bednarska 15, (5-ty dom od Krakowskiego), mieszkania 28. 2814

Do wynajęcia zaraz duży pokój zdatny na warsztat, z kuchnią, na parterze w oficynie przy ul. Leszno 31. Wiadomość u stróża.

Od 1-go Kwietnia 2 sklepy razem lub osobno. Chmielna 9. 2834

Pokój lub pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat № 53, m. 20. 2877

Pokój do wynajęcia, dla kobiety przyzwoitej. Wilcza № 18, m. 24. 2856

Do wynajęcia od 1 Kwietnia, przy ulicy Leszno № 31, wprost kościoła po-Karmelickiego, na 1-m piętrze, od frontu, mieszkanie składające się 5 pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni z rezerwoarem do wody, śpiżarki i innych wygód. Wiadomość u stróża domu. 2832

Z powodu wyjazdu do wynajęcia mieszkanie składające się z pięciu lub trzech pokojów, przedpokoju, kuchni z wodociągiem, gazem, dzwonkiem elektrycznym, piwnicą i górą wspólną, na 2-m piętrze, od frontu Wiadomość: Śliska 5, u stróża. 422

2 pokoje z balkonem, od ogródka, przedpokój, kuchnia z wodociągi m i zlewem, na 2-m piętrze, w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną do wynajęcia od 8 Marca r. b., za rubli 192 rocznie; podobnęż lokale na 1-m piętrze w tejże samej cenie, a na 3-m piętrze rubli 168 rocznie, są do wynajęcia od dnia 8 Kwietnia r. b.. przy ulicy Złotej № 21. w blizkości Marszałkowskiej. 2820

Mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego, na 2-m piętrze: Salon o 3-ch oknach, 8 pokojów, 2 przedp., kuchnia ze zlewami, pasaże, wygódki, 2 piwnice i góra—od św. Jana do wynajęcia. Ul. Marszałkowska 54, m. 4, od 12 do 2. 2840

Posesja cała przy ulicy Koszyki № 21, róg Marszałkowskiej, do najęcia na zakład fabryczny od 1-go Kwietnia. Wiadomość: Włodzimierska № 9, mieszk. № 1. 2837

Doniesienia rozmaite.

Portmonetki, pugilaresy, woreczki, portvisites i wszelkie wyroby ze skóry poleca T. L. Breymeyer. Warszawa. Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2370

Pończochy, skarpetki i nadrabianie najtaniej Hoża № 10. 2307

Książki do nabożeństwa znalezione u św. Krzyża odebrać można, za udowodnieniem zwrotem kosztów i chustkę wełnianą pozostawioną w dorożce. Nowy-Świat № 29, mieszkania № 9. 2824

Poszukuję żony z kapitałem, od 20 do 30,000 rs. Oferty z fotografjami proszę adresować: Wilno, poste-restante W. Hugo. 2801

Obfite obiady. Mieszkania kawalerskie z fortepianem. Ul. Nowy-Świat № 19. m. 14.

Poszukuje się bryczki jednokonnej mało używanej. Oferty „Jean“ w kantorze Kur.

U akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Chmielna № 35. 2573

Mamka ze świeżym pokarmem, u akuszerki Świętojerska 16. 2884

Poszukuje się zaraz kobiety porządnej i młodej, ze zdrowym pokarmem, bez dziecka, któraby przyjęła na wykarmienie nowonarodzone dziecko. Wiadomość: ul. Chmielna, domu № 23, mieszk. 11. 2826

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 2678

Ktoby sobie życzył oddać dziecko majętnych rodziców wraz z mamką, lub też już odchowane, znajdzie troskliwą opiekę. Wiadomość: ulica Samborska № 2, u właścicielki domu. 2558

Nagrody rubli 15. W dniu 5 Lutego zginął wyżeł polskiej rasy, z ciemno-brązowemi łatami, na białem nakrapianem tle. Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Długą № 14, mieszk. 19. 2706

Dnia 10 Czerwca r. z. przez biedną wdowę zgubioną została książka legitymacyjna i świadectwo JW. Ober-policmajstra miasta Warszawy, na imię Marji Michaliny Tynieckiej wdowy, około szpitala Wolskiego, lub w tymże szpitalu. Upraszam sumiennego znalazcę o oddanie do redakcji Gazety Policyjnej.

Potrzebne skromne umeblowanie, a mianowicie: 6 krzeseł, 2 stoły, 1 szafa, 2 łóżka, 1 szafka do bielizny, 1 lustro i umywalka. PP. stolarze lub właściciele magazynów, którzyby byli łaskawi to skromne umeblowanie dać na wypłat ratami miesięcznemi punktualnemu płatnikowi mającemu stałe zajęcie; raczą podać swoje oferty pod lit. P. L., do kantoru Kurjera Warszawskiego. 2863

Pasport na imię Pinkusa Erder, wydany przez naczelnika powiatu Warszawskiego, zaginął. Znalazca zechce złożyć w kancelarji cyrkułu VIII. 2802

W sobotę dnia 21 b. m., zginął piec czarny cetter, z białem podgardlem i stalową obrożą na karku. Znalazca zechce odprowadzić na Chmielną 13A, do stróża za nagrodą. 2803

Rewers na rs. 27 na imię Awdotii Nikołajew, z podpisem Swidzieniuka zagubiono. Znalazca zechce oddać: Nowo-Senatorska № 4, do pułkownika Szwabe, za nagrodą.

Świnia zginęła z pod № 8 Nowy-Świat.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do stróża za nagrodą. 2818

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 47…c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 12 (24 Февраля) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.